

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 10 gr., CENA OGŁOSZEN: za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. 1 w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. N. 80187.

Artystyczne Poiekie Kino „**JUTRZENKA**” **Bacność Wilnianie!** Dziś! Jedyny cudo film Polski nigdzie dotychczas niewyświetlany z cyklu obrazów: „Dla Ciebie Polsko matko nasza”, Bitwa o Wolność i Niepodległość Polski nad Zbruczem czyli Trucizna bolszewizmu epokowy historyczny film w 10 dnach aktach w którym zilustrowano wszystkie trudy i znoje jakie przeżyła Polska w „Krwawym terrorze o swą Niepodległość” jakich okrucieństw i intryg dopuszczali się krwawi carzy Lenin, Trocki i Ska bolszewicka. Spieszcie zobaczyć! Jest to naprawdę arcydzieło, przewyższa wszystko widziano.

Kursy Maturalne im. Piotra Skargi

ul. ŚWIĘTOJAŃSKA 3 (Szkola)
prowadzone przez rutynowane sily pedagogiczne
podają do wiadomości, iż od dnia 22 do 31 stycznia (włącznie) przyjmują zapisy do klasy II-giej, IV-ej, VI-ej i VIII-ej
Informacje udziela bezpłatnie kancelarja czynna codziennie od 4—8 wieczór.
788—2

Ogłoszony przezemnie w Nr 267 „Dziennika Wileńskiego” z dn. 27 listopada 1923 r. zaoczny wyrok Sądu Pokoju w sprawie z p. Antonim Głowińskim został wobec apelacji p. Głowińskiego anulowany, a sprawa skutkiem pojednania stron umorzona.
(—) MIECZYSLAW PERKOWSKI.

Wobec tego, że W. M. Gdańsk, wysuwając obecnie wbrew wyrażeniu brzmieniu Traktatu Wersalskiego zupełne dowolne pojęcie Państwa Gdańskiego i suwerenności gdańskiej, stara się też we wszystkich dziedzinach usuwać przyznane Polsce w Traktacie Wersalskim prawa państwowe w Gdańsku

Sejm wzywa Rząd do podjęcia kroków celem przeprowadzenia właściwego stanu rzeczy w całokształcie spraw polskich w Gdańsku, a tem samem istotnego zapewnienia Polsce dostępu do morza.

Rozłam w grupie Bryła.

Rozłam w klubie związku chłopskiego (gr. Bryła), na który, jak donosiliśmy, zanosiło się od pewnego czasu, został dokonany. A mianowicie: posłowie Michał Janeczek, Walenty Tocezek i dr. Tadeusz Targowski wystąpili z klubu.

Zarząd kl. P. S. L., do którego zgłosili swe przystąpienie posłowie Janeczek, Tocezek i Targowski, uchwalił na posiedzeniu, dn. 21-go b. m., przyjąć tychże do klubu.

Konferencja klubów lewicy.

Wezórą odbyła się konferencja przewodniczących klubów lewicy: P. P. S., Wyzwolenia, N. P. R. i Zw. Chłopskiego.

Omawiano sprawę organizacji naczelnych władz wojskowych, ustosunkowania się do wniosków gdańskich, wreszcie kandydatury p. A. Sliwińskiego na min. oświaty. Sojalisici o stosunku do p. Piłsudskiego ogłosili następujący komunikat: Komisja parlamentarna PPS. wysłuchała sprawozdania tow. Barlickiego o zmianach które marsz. Piłsudski uznaje za pożądane, lub konieczne w projekcie ustawy o naczelnych władzach wojskowych.

Komisja zgodziła się na przeważną część uwag marsz. Piłsudskiego i poleciła członkom komisji wojskowej opracowanie odpowiedniej formuły.

Spór polsko-gdański.

PARYŻ, 21.I. W kołach politycznych potępiają nie tylko wybryki pangermanistyczne Gdańska, ale zarówno rolę, odegraną przez wysokiego komisarza Ligi narodów, Mac Donella, który będąc funkcjonariuszem Ligi, przez stanowisko swoje, wrogie dla Polski, wystawił na niebezpieczeństwo interesy pokoju.

Pożyczka Gdańska.

GDAŃSK, 21.I. (A. W.). W gdańskiej Radzie miejskiej odbyło się posiedzenie, na którym omawiana była sprawa pożyczki zagranicznej, o jaką zabiegano od dłuższego czasu. W kołach polskich zwracają

uwagę na to, że Gdańsk nie ma prawa zaciągać pożyczek zagranicznych. Wolne miasto stara się obejść to w ten sposób, że pożyczkę zaciąga nie w m. Gdańsk, ale gmina Gdańska.

Kontrola zbrojeń niemieckich.

WARSAWA, 21.I. (A. W.). — 8 lutego odbędzie się w Genewie Zjazd Komitetu Doradczygo Ligi Narodów, który ma przygotować przyjęcie przez Ligę kontroli zbro-

jeń w Niemczech. W kontroli tej będzie też uczestniczyć Polska, której delegatem zostanie zapewne b. minister spraw wojskowych gen. Sikorski.

Burzliwe posiedzenie parlamentu Rzeszy.

BERLIN, 21.I. Wezórą odbyło się pierwsze czytanie preliminarza budżetowego i dyskusja nad exposé kancelarza Luthera, w czasie której doszło do niebывale burzliwych scen, wywołanych ostrym wystąpieniem socjalisty Breitscheida.

Breitscheid poddał krytyce rozłam polityczny, tak charakterystyczny dla nowego rządu.

W chwili, gdy Breitscheid, mówiąc o kwestji ewakuacji strefy kolońskiej, oświadczył bez ogródek, iż skargi i raporty Komisji kontrolującej nie są niezasadnione, wybuchła nieopisana wrzawa.

Nacjonalisci zerwali się z miejsc i grożąc pięściami zaczęli wołać: Zdrajca stanu.

Breitscheid, nie zważając na krzyki, mówił w dalszym ciągu o tem, że Niemcy czynią jednak przygotowania wojenne i że osiągnięcie pokoju jest możliwe dopiero wtedy, gdy zostanie przeprowadzone ogólne rozbrojenie, oraz gdy zostanie wprowadzony w życie Trybunał Międzynarodowy.

W tej chwili skrajny nacjonalista Henning krzyknął na całą salę: „Czy Breitscheid pozostaje na żołdzie francuskim?”

Incydent ten doprowadził poraż drugi do niedającej się opisać wrzawy.

Breitscheid wołał: „Henning jest pospolitym łajdakiem, który oszczerstwem swoim dolewa tylko oliwy do ognia”.

Ta replika Breitscheida wywołuje długotrwałe oklaski ze wszystkich stron.

Napięcie na sali doszło do tego stopnia, że lada chwila groziło rozpoczęciem bójki. Dlatego też marszałek Loebę dał polecenie trzymania w pogotowiu policji, którzyby w odpowiedniej chwili zaprowadzili porządek.

Gdy wrzawa ucichła, Breitscheid zabrał głos i w dalszym ciągu, omawiając politykę gospodarszą Niemiec, podkreślił, że wojna celna z Francją będzie dla rządu Herriota wprost fatalna.

Następnie kolejno przemawiał nacjonalista Westarp, którego niezmiernie płytkie wywody i banalne frazesy wywoływały śmiech na ławach lewicowych.

Komuniści postawili dziś wniosek niuflowości dla obecnego rządu.

Zycie ekonomiczne.

G I E D A .

WARSAWA, 21.I. (A. W.).
Warszawska giełda urzędowa z dnia 21.I. (Dolary 5,18 1/2. Przekazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,81 1/2, Paryż 26,01—27,99, Wiedeń 7,80 1/2, Praga 15,69, Włocby 21,28, Belgja 26,17, Szwajcarya 100,10, pożyczka konwersyjna 4,90—4,50, złota 7,80, dolarowa 3,58, kolejowa 8,80—9,00. Tendencja naogół słaba.

Akceje: Bank Handlowy w Warszawie 5,70—5,45, Warszawskie T.wo Fabryk [Cukru 3,30—3,45—3,40, Rudzki 1,27—1,25—1,27, Ostrowieckie 6,10—6,50—6,85, Starachowice 1,78—1,94. Tendencja mocniejsza.

WILNO, 21.I. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolary 5,17 1/2, srebro 1,94, bilon 0,90.

Bojkot Targów Gdańskich.

Stowarzyszenie Kupców polskich odrzuciło propozycje wzięcia udziału w Targach Gdańskich, wysuniętą przez Dyrekcję tych Targów. Stowarzyszenie oświadczyło, że taktyka stosowana przez władze gdańskie idzie wyraźnie w kierunku utrudnienia kontaktu między ekonomicznymi sferami Polski i Gdańska. Dopóki władze gdańskie stosować będą metody szkodliwe dla rozwoju stosunków ekonomicznych polsko-gdańskich, zorganizowane kupiectwo polskie nie weźmie udziału w Targach Gdańskich.

Pokup akcji.

„Merkury Polski” podaje, iż jeden z mniejszych (wojennych) bankierów zagranicznych czyni znaczne zakupy akcji przemysłowych na giełdzie warszawskiej.

Nafta rosyjska.

Syndykat naftowy Republiki sowieckiej zawarł z jedną z większych grup importowych, na czele której stoi francuskie t-wo Petrogin kontrakt, poruczający grupie tej sprzedaż 70.000 ton benzyny i 40.000 ton benzolu i 40.000 tonu olejów rosyjskich rocznie. Oprócz tego syndykat gwarantuje grupie tej sprzedaż benzolu i nafty, razem wartości 200 milj. fr. fr. Kontrakt zawarto na 2 lata, a rosyjski komisariat dla handlu ratyfikował go. Belgijska filja t-wa Petrogine została również upoważniona do sprzedaży rosyjskich olei i benzolu w Belgji, Holandji i Luksemburgu.

Seny jay.

WARSAWA, 20.I. (Pat). Jak donoszą dzienniki, na rynku jajczarskim nastąpił znaczny spadek cen. Szarynka jaj pierwszego gatunku nowej produkcji spadła do 170 zł. Jaja ekspertowane (wapnowane) sprzedawane są po 180 zł. za skrzynię (24 kopy) jednocześnie spadła również cena masła. Masło syberyjskie, sprowadzone na rynek warszawski kosztuje 4 zł. za kilo.

Doktor

G. WOLFSON

powrócił i wznowił przyjęcie chorych 9—12 i 5—8
Choroby weneryczne, moosopłciowe i skórne
ul. Wileńska, d. 28 7. m. 1.
W. Z. P. Nr. 3—4

Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery liry włoskie.
Złoty to prawie cztery franki franc.
Złoty to nie „złotówka”! To półtarczyciej „złotówki”!

SINGERA — MASZYNY DO SZYCIA!

Dla udogodnienia Sz. Publiczności otworzony został w Wilnie 2-gi sklep naszej firmy przy ul. Wielkiej 53 (naprzeciw kości. św. Kazimierza), gdzie prowadzi się sprzedaż maszyn do szycia, części do takowych, oliwy, nici, oraz rozmaitych reklamowych przedmiotów powyższej firmy.

Zaznaczamy, że przy każdym z naszych sklepów znajduje się pracownia, gdzie się przyjmują do naprawy wszelkie maszyny do szycia. Tamże udziela się lekcje artystycznego haftu.

Maszyny sprzedajemy na raty.

za gotówkę, jako też i

POTRZEBNI AJENCI.

Jednocześnie komunikujemy, że w Głębokiem również utworzyliśmy filję naszej firmy 682—2

Singer-Sewing Machine Company.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Wniosek nagły stronnictw narodowych w sprawie Gdańska.

Kluby: Zw. Lud.-Nar., Chrz. Narod., Chrz., PSL i NPR, zgłosiły wniosek nagły w sprawie uszczuplenia i gwałcenia polskich praw państwowych w Gdańsku. Wniosek opiewa:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Wobec zamachu w Gdańsku na prawa przyznane Rzplitej Polskiej w Traktacie Wersalskim art. 104 ust. 3. w Konwencji Paryskiej art. 29, oraz w umowie Warszawskiej art. 149—168 w zakresie urzędzenia i wykonania bez żadnych ograniczeń służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej między Polską a Portem Gdańskim, oraz przez port Gdański zagranicę

Sejm wzywa Rząd do wprowadzenia w życie w całej rozciągłości wszystkich praw przyznanych Polsce w tym zakresie wraz z przejęciem wszelkiej należnej Polsce własności jak np. kabla siedmiożyłowego, oraz 9-ciu przewodów telegraficznych i 6-ciu przewodów telefonicznych w myśl postanowienia Międzysojuszniczej Komisji Podziału Miennia zatwierdzonego przez Radę Ambasadorów dn. 5-go kwietnia 1922 r., jako też 1-go hektara gruntu pod budowę radiostacji na Westerplatte, również ostatecznie Polsce przyznanego, co wszystko dotychczas nie zostało przez W. M. Gdańsk wydane z jaskrawym pogwałceniem ostatecznych i obowiązujących postanowień.

2) Wobec tego, że włączenie W. M. Gdańska w polski obszar celny, postanowione bez zastrzeżeń w Traktacie Wersalskim art. 104 ust. 1 unieastwiane lub utrudniane jest z wielką szkodą dla Państwa Polskiego przez postępowanie urzędników celnych, podlegających personalnie i dyscyplinarnie Senatowi W. M. Gdańska.

Sejm wzywa Rząd do zapewnienia pełnej władzy Rzplitej Polskiej w zakresie celnej, aż do przeprowadzenia takiego stanu rzeczy wzywa Rząd do ograniczenia do minimum cienia towarów w Gdańsku, a skierowania ruchu towarów na inne drogi i inne urzędy celne z pominięciem Gdańska.

3) Wobec tego, że Traktat Wersalski przyznaje Wysokiemu Komisarzowi w art. 103 jedynie i wyłącznie prawo orzecznictwa w I-iej instancji w sprawach spornych między Polską a W. M. Gdańskiem z możliwością odwołania się, a tymczasem Wysoki Komisarz bądź to w orzeczeniach swych zmierza do zmiany stanu prawnego, jak np. w rozstrzygnięciu z dn. 7 listopada 1924 r. wprowadzającem dowolne pojęcia i określenie rzekomego Państwa Gdańskiego, bądź to stara się wchodzić w dziedzinę bezpośrednich zarządzeń, wykraczających poza orzecznictwo w I-iej instancji, oraz używa w tym celu niedopuszczalne go nacisku na Jeneralnego Komisarza Rzplitej przez grożenie takimi nieuprawnionymi zarządzeniami, naruszającymi prawa i mienie Państwa Polskiego, jak niszczenie polskich urzędzeń pocztowych.

Sejm wzywa Rząd do podjęcia właściwych kroków celem zapewnienia działania Wysokiego Komisarza w ściślejszych granicach prawnych.

Po deklaracji.

Warszawa, 20 stycznia. Trzeba przyznać, że exposé premiera w komisji budżetowej Sejmu wyzokowano wśród bardzo silnego zainteresowania. Trudności kredytowe z jednej a wieści o pożyteczności zagranicznej z drugiej strony wytworzyły odpowiednią atmosferę podniesienia i ciekawości. Do tego dołączył się również jeszcze jeden pieprzyk: oto plotka świąteczna zrodzona w Małopolsce, zapewniała w najbliższej dyskusji, że premier jest zachwiany, że mają nastąpić zmiany w składzie rządu i t. d. i t. d.

Gdy zaś rozmawiano z posłami po exposé, p. Grabkiego, to przeważała opinia:

— Grabki miał dobry dzień, umocnił się znacznie.

Tego samego dnia dwa kluby: jeden prawicowy, drugi ezolowy (lewicy, Chr. Dem. i Wyzwolenie w swych uchwałach w gruncie rzeczy poparły stanowisko rządu. Uwarunkowanie przez Wyzwolenie poparcia od zaspokojenia minimalnych potrzeb bezrolnych i małych rolników jest w istocie tylko względem na wyborców.

Głównym, który oddział silnie na opinię, jest rozszerzenie przez premiera zasad swego programu. Przez owo rozszerzenie premier spełnił znacznie ostrze ataku.

Szedł kolejno: nasamprzód zmiana waluty a po jej dokonaniu: utrzymanie za każdą cenę kursu złotego. Pierwsze hasło premier rzucił przed rokiem, drugie na jesieni, kiedy w skutek nieurodzaju i kryzysu gospodarczego poczęła się wzmagać fala drożyzny. Zagroziła ona rozprężeniem, jeśli nie całkowitem roztrwonieniem całego dorobku sanacyjnego. Dlatego z całą bezwzględnością rząd trwał na stanowisku utrzymania tego dorobku niezaruszonego, chociażby poświęcało to za sobą zwiększenie trudności gospodarczych.

Owa bezwzględność spotkała się ze wszzech niemal stron z nader surową krytyką. Pomstowano na Grabkiego, opowiadano o nim anegdoty złośliwe, marzono o obaleniu. W całym kraju słychać było szmer żądań się na ciężkie położenie i trudność wiązania końca z końcem. Groźnie mówiono, iż dalsze podtrzymywanie takiego stanu rzeczy może doprowadzić do katastrofy.

I oto wczoraj występuje premier i oświadcza:

— Program, zakreślony w moim ostatnim exposé, był świadomie jednostronny. Działalność jednostronna jest już niepotrzebna, o reformę walutową jesteśmy już spokojni, ale nie mniej kryzys trwa i dolega. Trzeba więc cel nasz określić w sposób następujący:

— Skupienie aparatu rządowego i zorganizowanych sił społecznych, aby przeżył kryzys

gospodarczy usunąć drogą wzmożonej wydajności pracy, umiejętności kierownictwa, polityki kredytowej i gospodarczej, aby podnieść produkcję krajową bez naruszania interesów konsumenta.

Słowem: od planu sanacji walutowej przechodzimy do planu odbudowy życia gospodarczego. To jest konieczność całego kraju, to jest najbliższa potrzeba, to jest wołanie wszytkiej ludności, to jest wytworzenie zdolności konkurencyjnej z innymi państwami.

Referent budżetu ministerjum skarbu pos. Michalski, którego wystąpienie w debacie budżetowej w grudniu, nosiło charakter bardzo silnej krytyki polityki skarbowej i gospodarczej rządu, nie oszczędził mu również bardzo ostrej krytyki w swym referacie.

Atak główny był skierowany na zapoznanie przez rząd dolegliwości gospodarczych, tymczasem premier atak uprzedził, przyznając się wyraźnie do świadomego zaniedbania, które nowo rozpoczęty program ma zmienić i poprawić.

Premier w tej chwili przedstawił konkretny program działania: kredyt zagraniczny, zwiększenie obiegu pieniędzy, kredyt długoterminowy, nowelizację podatku obrotowego, podniesienie intensywności pracy i robotniczej i kierowniczej, pomoc dla rolnictwa, wykonanie reformy rolnej, ale przede wszystkim oszczędność i jeszcze raz oszczędność.

Nie sądzmy, by realizacja programu rządowego została wykonana natchymiaś. Nie sądzmy, by rządowi odrazu przyszło z łatwością uporać się z trudnościami, które się wyłonią także i na terenie parlamentarnym. Bo poszczególne stronnictwa mimo deklarowania swojej neutralności czy pomocy stawiają równocześnie warunki, których wykonanie przyszkodzi rządowi z wielkimi trudnościami. Mamy na myśli żądanie Wyzwolenia o obsadzenie stanowiska ministra oświaty. Dziedzina wychowania narodowego posiada dla życia państwowego zbyt doniosłe znaczenie, by ją można było oddawać z lekkością poszczególnym partjom. Wysunięta przez radykałów kandydatura p. Artura Sliwińskiego jest zbyt sztandarowa, jest zbyt jaskrawa, by się nie spotkała z kategorięcznym sprzeciwem ze strony stronnictw. I tak wpływ czynników lewicowych na dziedzinę oświaty u nas jest zbyt wielki. Ta strona życia narodowego, która dawniej była niezwykle pieczołowicie pielęgnowana przez grupy narodowe, stała się obecnie zanadto uległa czynnikom lewicowym i obóz narodowy musi przeprowadzić rewizję swego wobec niej ustosunkowania się.

Im to się szybciej stanie, tem lepiej dla młodych pokoleń i dla przyszłości kraju. H. W.

Z Sejmu.

Nietykalność poselska.

Na dzisiejszym posiedzeniu komisja regulaminowa i nietykalności poselskiej postanowiła odmówić wydania w dwóch wypadkach posła Diducha (Chłopskie Stronnictwo Radykalne) pozatem jednogłośnie odmówiono wydania posłów Głabińskiego oraz Moraczewskiego i tow. z PPS. W tej ostatniej sprawie komisja stwierdziła niedopuszczalność wniosku prokuratora o wydanie ze względu na to, że chodziło tu o oskarżenie posłów za wniesioną w sejmie interpelację, co jest sprzeczne z postanowieniami konstytucji.

Komisja prawnicza.

Sejmowa komisja prawnicza na wczorajszym i dzisiejszym posiedzeniach omawiała projekt ustawy o zmianach w ustawie postępowania cywilnego w był. sejmie rosyjskim. Ustalono zasadę, że sprawy z natury swojej niesporne w sądach okręgowych będą rozstrzygane przez jednego sędziego. Kompetencję sądów pokoju podniesiono do 1000 zł. W województwach wschodnich do orzecznictwa sądów pokoju należeć mają również sprawy o mniejszej ruchomości wynikające z prawa spadkobrania.

Komisja budżetowa.

Sejmowa komisja budżetowa na dzisiejszym posiedzeniu wysłuchała sprawozdania przedstawiciela Najwyższej Izby Kontroli Państwa o wykonaniu budżetu ministerstwa skarbu za rok ubiegły. W związku z tem komisja postanowiła wziąć pod rozwagę kwestję, w jaki sposób należy użytkować materiały dostarczone przez Najwyższą Izbę Kontroli. Następnie komisja przystąpiła do dyskusji generalnej nad budżetem ministerstwa skarbu. Przemawiał poseł Byrka. Obecni na posiedzeniu: p. Prezes Rady Ministrów Grabki odpowiadał na wywody krytyczne referenta Michalskiego i posła Byrki, na czem dyskusję przerwał. Następnie komisja przyjęła w 8 m czytaniu projekt noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i wojska. W myśl tego projektu urzędnicy kolejowi mający ekwiwale wyższe studia otrzymują przy zamianowaniu o jeden szczebel uposażenia wyższy, w analogiczny sposób do tego jak się to dzieje w stosunku do innych funkcjonariuszy państwowych i wojskowych.

Nowa wersja o Trockim.

Prasa rosyjska państw nadbałtyckich podaje nowe szczegóły o Trockim. Sąd nad Trockim odbył się w Petersburgu. Jako główny oskarżyciel wystąpił Zinowiew. **Konferencja gubernalna komunistów w Petersburgu uznała Trockiego za „wroga ludu“.** Osądzenia takiego nie nie mogło uzyskać Politbiuro od komunistów moskiewskich. Na mocy tej uchwały komunistów petersburskich Zinowiew, Stalin i Kameniew **uwięzili Trockiego i przywieźli go na Kreml.** Izolacja Trockiego wywoła **zaburzenia w garnizonie moskiewskim** składającym się z 41, 42 i 43 pułków strzelców i 6-ej brygady artylerji. Zaburzenia rozpoczęły się w Kołomańskim pułku strzelców i wśród czerywonych kursistów. Dla stłumienia zaburzeń zawezwany został z Lublańskich koszar kawalerskich specjalny oddział i komenda karabinów maszynowych G. P. U. Oddziały kawalerji i karabinami maszynowymi strzegły koszar Spaskich, Pokrowskich i Aleksiejewskich. Szczególniej pilnowano parku lotniczego na Chodynce, gdzie najwięcej jest „trockistów“. Po wiecach w zbuntowanych koszarach dokonano **masowych aresztów wśród żołnierzy.** Nazajutrz Frunze przedłożył Trockiemu **ultimatum „Politbiura“** oddania wszystkich tajnych dokumentów Rewolucyjnego Trybunału Wojennego. **Trocki odmówił** i zażądał ze swej strony natychmiastowego uwolnienia wszystkich aresztowanych. Frunze żądanie Trockiego spełnił, za co usunięty został ze stanowiska przewodniczącego Trybunału wojennego, a jego miejsce objął Feliks Dzierżyński.

Moskiewski sprawozdawca dziennika „Extrabladet“ podaje: w dniu ogłoszenia uchwały sowietów w sprawie usunięcia Trockiego — otrzymali członkowie sowietu i czekaści listy z pogrozkami, w których grożono im śmiercią, w razie, gdyby Trockiemu chociaż włos upadł z głowy. Tegoż samego dnia trzech zamaskowanych osobników napadło na głównego przeciwnika Trockiego czekistę Oganasowa i zabili go. Mimo poszukiwań — morderców nie udało się ująć.

Układ rosyjsko-chiński.

PEKIN, 20.I. (Pat.) Rokowania między rządem rosyjskim, a japońskim w Chinach doprowadziły do porozumienia we wszystkich punktach. Układ, mocą którego oba państwa ograniczają sferę swych interesów na Dalekim Wschodzie i układają wytyczne

polityki w Chinach miał być podpisany wczoraj wieczorem United Press zaznacza, że ten wynik rokowań należy uważać w pierwszej linii za sukces Rosji, ponieważ dzięki temu Rosja odzyskuje dominujące stanowisko w północno-wschodniej części Azji.

Czy możliwa wojna Japonji z Ameryką.

LONDYN, 21.I. (A. W.) Lansing, b. sekretarz stanu i delegat Stanów Zjednoczonych na konferencję pokojową wygłosił przemówienie, w którym zajął się możliwością wojny pomiędzy Japonją a Stanami Zjednoczonymi. Zdaniem Lansinga Japonja nie może prowadzić wojny ze Stanami. Niema ona pieniędzy i nikt jej nie pożyczczy, nie posiada żelaza ani in-

nych surowców, potrzebnych do wyrobu materiału wojennego. Zapewne Japonja mogłaby zająć na krótki czas Filipiny, lecz na stałe nie mogłaby ich utrzymać. Lansing uważa z tego powodu, iż pokój na świecie jest zapewniony przez dłuższy okres czasu, jednakże Stany Zjednoczone powinny się mieć na baczności i wzmacniać swą flotę morską i powietrzną.

Zbrojenie Ameryki.

WASZYNGTON, 21.I. (A. W.) Senat odrzucił 43 głosami przeciwko 22 wniosek o otwarciu dyskusji nad lepszym uzbrojeniem 16 okrętów bojowych floty amerykańskiej.

Fakt ten świadczy o zwycięstwie prez. Coolidge'a, który przemawiał za koniecznością rozbrojenia i oszczędności.

Sejm i Rząd.

Metropolita Djonizy.

Tymczasowy kierownik Min. Oświaty dr. Zawadzki wręczył metropolicie Djonizemu wielką wstęgę orderu Polonia Restituta. Przedstawiciel rządu w przemówieniu swem podkreślił, że pomimo rozmaitych prób popuszczenia harmonji panującej między kościołem prawosławnym w Polsce a rządem polskim, metropolita Djonizy stał i stoi zawsze na stanowisku państwowości polskiej.

Lewica a konkordat.

Stronnictwa lewicowe złożyły do łaski marszałkowskiej wniosek w sprawie rokowań dotyczących konkordatu. Wnioski oświadczają, że opinia publiczna nie jest wcale poinformowana o przebiegu tej tak doniośnej sprawy, i wyrażają obawę, że tak Sejm, jak społeczeństwo zostaną zaskoczone zawarciem konkordatu, jako faktem dokonany. Stronnictwa lewicowe wzywają przeto rząd do udzielenia odpowiednich wyjaśnień.

Awansó urzędników.

W związku ze stabilizacją urzędników państwowych i ograniczoną ilością stanowisk etatowych na r. 1925 prezydium rady mia. wezwało wszystkich pp. ministrów do bardzo ogólnego przemianowywania urzędników kontraktowych i prowizorycznych na etatowych. Dotyczy to również awansów urzędników etatowych, gdyż może okazać się za mało stanowisk etatowych dla awansowanych.

Komisja reform rolnych.

Sejmowa komisja reform rolnych dyskutowała nad projektem noweli do ustaw o scalaniu gruntów. Na wniosek referenta pos. Stanieckiego (Z.L.N.) komisja wprowadziła w artykule 13-tym dotyczącym kredytów na rozbudowę i

tylko Prusacy. A w dodatku śmia kupców i przemysłowców polskich zapraszać na targi królewskie. Warto sobie spamiętać na przyszłość sentymenty pruskie i zastosować do tego naszą linję postępowania.

Przegląd prasy.

Czytelnicy „Dziennika Wileńsk.“ znają już z depeš treść przemówień premiera Grabkiego i byłego ministra skarbu p. Michalskiego w komisji budżetowej. Naszą one charakter wyrażnie gospodarczy i wyłączenie troskom o naprawę zrównoważony budżet państwa na 1925 r. poświęcone były. Ale zachodzą pomiędzy nimi dwie różnice. Gdy pierwsze nazwać można optymistycznym, drugie jest więcej realnym. Przemówieniem tym poświęca uwagę „Warszawianka“, zestawia różne cytaty i konkluduje wreszcie:

„Rozbieżności poglądów, które zresztą nie po raz pierwszy w tem wczorajszym zestawieniu się zaznaczyły, są bardzo rozległe i nie tak rychło one zamilkną, ale zarazem istotnie już przynajmniej niesporne wspólne hasło:

— Życie gospodarcze przedewszystkiem... Podniesienie wydajności... Wzmocnienie pracy.

Co więcej, a w tym względzie rzeczywiście we wczorajszej rozprawie po raz pierwszy padły pewne błyski, zarysowuje się świadomość potrzeb głębszych niż się zazwyczaj mówiło dotychczas, a mianowicie:

— Nasze życie gospodarcze trzeba nie tylko podeprzeć, ale gruntownie przebudować i podnieść w sposobach pracy, aby osiągnąć poziom światowy.

Zdaje się, że tu zaczynamy spoglądać w oczy wielkiej prawdy, której zadośćuczynienie może przetrzymać o naszym istotnym stanowisku w świecie.“

Sprawom gospodarczym poświęcony jest również artykuł p. Jerzego Gościckiego, wybitnego ziemianina w „Gazecie Rolniczej“, upatrującego przychylnej kryzysu nie tak w nieurodzajnym roku, jak w demagogji rozporządzeń rządowych.

Kryzys, którym zostało obecnie zachwiane rolnictwo polskie, nie jest tylko skutkiem nieurodzaju bieżącego roku, gdyż nawet bardzo wybitny nieurodzaj jednoroczny, ale mógłby wywołać tak głęboko sięgających następstw, lecz również i to przedewszystkiem wynikiem tej szczególnej polityki gospodarczej, jaką rządy nasze stale wobec rolnictwa stosowały, oraz ogólne położenie finansowe kraju.“

Twierdziem tym przywiera „Gazeta Warszawska“, gdy mówi:

„Polityka ta odznaczała się ciastem doktrynerstwem o zabarwieniu rewolucyjnym. Nie przedsiębrano nic dla podniesienia wydajności rolnictwa, natomiast proklamowano radykalną reformę rolną i szczerze obniżano ceny płodów rolniczych.“

A w tych ciemnych tonach niech choć jeden będzie jaśniejszy, a jest nim opinia „Newes Wiener Journal“ o Polskę, który mówi o utworzonych ambasadach w Polsce, widzi ją z systemem mocarstwem Europy, zastępującem rozpadłe Austro-Węgry.

„I tak znów stał się w historii, że państwo umarłe smartych powstało do nowego, i to jeszcze świetniejszego życia. Na ziemi krwią przosączonej powstaje po raz wtóry wielka Polska, nowe dumne państwo, jedno z najstarszych w Europie.“

„Ale, sądząc ze stosunków partyjnych,

nie pójdzie ona swą drogą bez zawiści, ani zapewne bez walk. Tylko wewnętrzna moc może ją ubezpieczyć na przyszłość. Już padło kilka kropli gorczy w kielich radości. Ważni między przywódcami dalszymi przypominają fatalne spory dawnych czasów. Polska jest a mety swych życzeń, ale dopiero na początku swego wychowania na mocarstwo...“

Obył ta edukacja przeszła jak najszybciej.

L—i.

CZYTAJCIE
„Głos Wileński“

Kronika wileńska.

Wiadomości kościelne.

— Jubileusz kapłana. Coby, długoletni pracownik w winnicy Pańskiej, świątliwy kapłan, gorący patriota, współpracownik i redaktor przez jakiś czas „Przyjaciela Ludu”, współpracownik „Gazety codziennej” i potem „Dziennika Wileńskiego” ks. Tadeusz Zawadzki, proboszcz kościoła św. Piotra na Antokolu, obchodzi dziś 25 lat swej pracy pasterzkiej w tej parafii.

— Błogosław Boże zacnemu i gorliwemu pracownikowi na niwie ewangelicznej, aby lat jeszcze tyleż mógł on pracować dla Wilna i Antokolu.

— Nabożeństwo za poległych policjantów. Wczoraj o godz. 10-ej odbyło się w kościele św. Aleksandra w Warszawie nabożeństwo żałobne za policjantów poległych podczas spełnienia swych obowiązków służbowych. Nabożeństwo celebrował ks. biskup polowy Gall. Obecni byli Marszałek sejmu Ratajski i marszałek senatu Trampezyński, minister spraw wewnętrznych Ratajski, przedstawiciel ministerstwa spraw wojsk. gm. Majowski, Komedant Główny Pol. Państw. Borzęcki, oraz wielu wyższych urzędników ministerjalnych.

— Z Wileńszczyzny nabożeństwo odbyło się za śp. st. przewodnika Ławrowicza Czesława (m. Wilno).

— Przdownik: Mroczkowski Władysław (m. Wilno).

— St. posterunkowy: Olszewski Wiaczesław (m. Wilno).

— Posterunkowy: Czupia Jana (pow. Dziśnieński), Gajowski Edmund (pow. Wileńsko-Trocki), Gralewski Feliks (pow. Wileński), Hozjery Władysław (pow. Dziśnieński), Kolodziejczyk Władysław (pow. Dziśnieński), Piechocki Jana (pow. Świąciański), Plonko Franciszka (pow. Wileński), Podymkiewicz Pawła (pow. Wileński), Sobociński Piotra (pow. Wileńsko-Trocki), Soltys Władysław (pow. Dziśnieński), Surowski Jana (pow. Wileński), Zemoszowa Szymona (pow. Dziśnieński).

— Polska pielgrzymka do Rzymu. Przewodniczący komitetu organizacji pielgrzymki, ks. Tomka, komunikuje co następuje:

Pierwsza grupa pielgrzymów wyjedzie z kraju w 8 pociągach, jeden z Warszawy, drugi z Poznania, trzeci z Krakowa dnia 28 go kwietnia 1925 r. i obejmie 1500 osób z całej Polski.

W Wiedniu i Padwie zatrzymamy się po 6—8 godzin. Do Rzymu przybędziemy 1 maja. Wyjazd z Rzymu nastąpi 10 maja wieczorem. We Florencji i Wenecji przerwamy przez cały dzień — powrót do Polski 15 maja.

Dalsze grupy będą wyjeżdżały w odstępach 10 dniowych z tym programem. Wyżywienie w drodze i Rzymie zapewnione.

Ogólne koszty wyniosą: Dla klasy I-iej około 780 zł., dla klasy II-iej 600 zł., dla klasy III-iej 420 zł.

Każdy z uczestników ma wpłacić do końca stycznia b. r. I-szą ratę, a to: Klasa I—500 zł., kl. II—350 zł., kl. III—200 zł.

Ze względu na wielki wzrost drożyzny we Włoszech, ceny musiały się podwyższyć.

Druga rata, którą się ustali po konferencji kolejowej w Bernie Szwajcarskim, będzie musiała być wpłacona do 15 lutego.

Pieniądze należy przesyłać wprost na adres „Bank Gospodarstwa Krajowego”—Oddział w Przemysłu, a nie do Komitetu Wykonawczego. Przy przesyłce należy wyraźnie napisać nazwisko, imię i miejscowość, oraz zaznaczyć „na pielgrzymkę”.

Najlepiej przesyłać przekazem pocztowym.

Po wpłaceniu drugiej raty otrzyma każdy z uczestników legitymację pielgrzymią, na podstawie której ma się starać w Starostwie swego powiatu o paszport ulgowy za 20 zł. Do podania o paszport należy dołączyć miłąką fotografię, małego formatu.

Staranie o paszport czas będzie robić w marcu.

Następny komunikat poda, dokąd należy przesyłać paszporty celem otrzymania wiz.

Kto złoży pieniądze, wolno mu się jeszcze wycofać, byle doniósł o tem Komitetowi na miesiąc przed wyjazdem, zanim się zakupi bilety kolejowe. Pieniądze otrzyma z powrotem po potrąceniu niewielkiej kwoty na pokrycie wydatków.

Komitet wniósł prośbę do władz centralnych o ułatwienie urlopów dla funkcjonariuszów państwowych. O urlop musi się każdy starać indywidualnie u swojej bezpośrednioj władzy przełożonej.

Urządowe.

— Komisja kwalifikacyjna w Komendzie Policji Państwowej. W dniu 30 b. m. odbyła się w gmachu Policji Państwowej przy ul. Zawalnej 58 komisja kwalifikacyjna dla niższych funkcjonariuszy Policji Państwowej XVI Okręgu.

Z miasta.

— Demonstracja komunistów na górze Bouffalowej. Ubiegłej nocy komuniści wileńscy przypomnieli sobie polskiej wileńskiej i wywiesili pomiędzy dwoma słupami na drucie czerwona płachta w obwódce czarnej z napisem rosyjskim: „czest’ pamiat’ Lenina i Libknechta. Loinizma żywiet”. Jak widać z napisu słowa „Loinizma” zamiast „Lenizma” jest to dzieło komunistów tydów.

— Towarzystwa ubezpieczenia. Działające na terenie Wileńszczyzny towarzystwa ubezpieczeniowe, za wyjątkiem P. D. U. W. jako instytucji napoty rządowej, uwzględniając ciężkie położenie materialne ubezpieczonych, skutkiem braku znaków obiegowych, od niedawna przyjmują pokrycie składek weksłami krótkoterminowymi, terminy spłaty których dochodzą niekiedy nawet do 3-ech miesięcy.

— Ułatwienia te jak widać, niezaspakają jednak wielu ubezpieczonych, gdyż wiele z tych weksli zostało już zaprotestowanych. (m.)

Sprawy miejskie.

— Tramwaje na Antokolu. Niezależnie od przewidywanego w najbliższym czasie uruchomienia autobusów na linii Antokol, Pohulanka, Magistrat m. Wilna jak wiadomo, projektuje uruchomienie 2-eh tramwajów krytych, z automobilowymi silnikami o sile 22 koni każdy.

Tramwaje te budowane częściowo w parku tramwajowym (Antokolska 99) częściowo zaś w warsztatach firmy Piotrowski (Trocka 18) są już na ukończeniu i w niedługim czasie zaczną kursować po mieście. (m)

— Prace inwestycyjne Magistratu. Magistrat m. Wilna na jednym z ostatnich swych posiedzeń postanowił wziąć na siebie naprawę i budowę jezdnii oraz chodników, w obrębie miasta, asygnując na ten cel 1/2 miliona złotych, z funduszów stanowiących oszczędności zeszłorocznego budżetu.

Niezależnie od tego Magistrat przewiduje budowę mostów w Markusach i Saskiej Kępie, roboty nad umocnieniem „brzegów” na Leoniszkach, regulacje ul. Dobrej rady, traktu Trockiego i drogi łączącej Antokol z Zarzeczem przez Krzywe Koło.

Roboty mają być rozpoczęte na wiosnę b. r. (m)

— 2 posiedzenia komisji finansowej. W dn. 20 stycznia odbyło się posiedzenie miejskiej Komisji Technicznej.

Wydział elektryczny złożył wniosek o zmianie stałego prądu na zmienny trójfazowy i dla tego zamierza ustawić na elektrowni centralnej turbiny o sile 2000 koni. Da to możność przyłączenia nowych abonentów i polepszenie oświetlenia w całym mieście.

O uzyskanie koncepcji na przebudowę w wyżej wymienionym celu elektrowni miejskiej ubiegają się firmy Electro-Entreprise i Elektrokros.

Wobec nieotrzymania ostatecznych warunków firmy Electro-Entreprise, Komisja postanowiła sprawę tę odroczyć do jednego z następnych posiedzeń.

Sprawę kupna samochodu półciężarowego dla potrzeb elektrowni miejskiej przyjęto przychylnie i skierowano do Komisji Finansowej.

KINO TEATR „HELIOS“

DZIS CUDO-FILM
WIELKICH AKTÓW RAZEM 2 WIELKIE EPOKI RAZEM CAŁOSC
GIGANTYCZNA ATRAKCJA ŚWIATOWA

KINO-TEATR „PICCADILLY“

DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ
I. BIBLIJNA 6 akt. II. NOWOCZESNAw dwóch epokach 14 akt w jednym seansie.
Wielki erotyczny Początek seansów o dramacie w 8 aktach godz. 4, 7 i 9 1/2 w.

Pozatem Komisja uchwaliła przeprowadzić na ul. Dobrej Rady kanał betonowy, oraz uznała za potrzebne przeniesić w kilku punktach latarnie na ul. Nadbrzeżnej i Antokolu.

Spawa prywatnych podstajek elektrycznych została odtokona do czasu wyboru turbiny. (l)

— Posiedzenie Rady miejskiej. We czwartek 23 stycznia 1925 roku o godz. 8 wiecz. odbyła się posiedzenie Rady miejskiej obejmujące pomiędzy innymi następujący porządek dzienny:

Referat w sprawie upoważnienia Magistratu do odterminowania, zmniejszenia lub umarzania dodatku do państwowego podatku od nieruchomości za rok 1924.

Referat w sprawie wprowadzenia opłat od posiadaczy środków lokomocji za zużycie bruków miejskich.

Referat w sprawie przeprowadzenia niezbędnych renowacji w elektrowni miejskiej.

Referat w sprawie zawarcia umowy z Rządem o umieszczeniu zakładu medycyny sądowej U.S.B. w szpitalu Św. Jakóba.

Referat w przedmiocie podań Dyrekcji Teatrów Wileńskich w sprawie umorzenia rachunków za r. 1924 za roboty taboru transportowego, za wodę, kanalizację i energię elektryczną, oraz udzielenia w roku 1925 teatrom rzeszowej Dyrekcji subsydjum w postaci zwolnienia od opłaty za wodę, kanalizację, energię elektryczną, podatków oraz dostarczania dla teatrów opału.

Referat w sprawie podania Kierownika teatrów żydowskich o zwolnienie tych teatrów od podatku widowiskowego.

— Miasto otrzyma więcej światła elektrycznego. Wydział elektryczny Magistratu m. Wilna podaje do wiadomości, iż dn. 18-go stycznia został uruchomiony 400-konny silnik Diesla, ustawiony na elektrowni Raduńskiej, wobec czego perijodyczny wyłączenia dzielnic miasta już nie będzie.

W następnym tygodniu będzie zwolniona komisja fachowa celem ostatecznego przyjęcia nowego silnika i zbadania czy odpowiada on technicznemu warunkom, postawionym przez Magistrat.

Wydział elektryczny rozpoczął oświetlenie ulic lampami elektrycznymi według planu, wyznaczonego na rok 1925 (powiększenie ilości oświetlenia o 840 punktów), przezem wykonane już oświetlenie dzielnic Soltaniszki i ul. Sióstr Miłosierdzia, oraz rozpoczęto oświetlenie dzielnic Rosa. Pozatem w wyznaczonym porządku będą wykonane roboty w centrum miasta i w dzielnicach Ponarskiej. (l)

— Sprawy akademickie.

— Akademia Spółdzielni wytwórców. Dnia 22-go stycznia r. b. w lokalu Akademickiej Spółdzielni Wytwórczej (ul. Wielka 24) o godz. 7-jej wiecz. odbył się nadzwyczajne zebranie członków A.S. W. z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie z działalności Spółdzielni. Wolne wnioski. W razie gdyby w oznaczonym terminie nie zebrała się dostateczna ilość członków — następny termin zebrania wyznacza się na godzinę 8-mą.

— Zawieszenie w czynnościach służbowych p. Rachalskiego. Dowiadujemy się, że Naczelnik Wydziału Ogólnego Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, p. A. Rachalski, został zawieszony w czynnościach służbowych do czasu ukończenia dochodzenia dyscyplinarnego; o przeprowadzenie tego dochodzenia przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Kurator Okr. Szk. Wil. zwrócił się do Warszawy.

— Krok ten Kuratorium spowodowany został koniecznością wobec tego, że p. Rachalski jest bezpośrednim szefem Oddziału Finansowego Kuratorium, gdzie wykryto niedawno nadużycia pieniężne.

Ulgi dla samorządów województw wschodnich.

Wczoraj powrócił z Warszawy naczelnik wydziału samorządowego naszego województwa p. Stefan Kopeć, który bawił tam w sprawie wyjaśnienia palących kwestyj naszych samorządów. Według informacji nam udzielonych, najważniejszą kwestją była sprawa odejścia samorządów powiatowych z wydatków na utrzymanie policji, co pochłaniało nieraz do 70 proc. budżetu sejmikowego.

Ministerstwo udzieliło zapewnienia, że obowiązek utrzymania policji w województwach wschodnich przez samorzady powiatowe w 1925 r. nie obciąża budżetów naszych sejmików. Niezależnie od tego, Ministerstwo poleciło wileńskiemu urzędowi wojewódzkiemu opracować wniosek umorzenia należności na utrzymanie policji, niewpłaconych w 1924 r. przez wymienione sejmiki. Nie potrzebujemy dodawać, iż decyzja ministerstwa jest pierwszorzędnej wagi dla naszych samorządów i umożliwi im dalszy rozwój, zahamowany zupełnie przez udział w wydatkach na utrzymanie policji.

Dalszą kwestją omawianą w Warszawie była sprawa ogromnych deficytów gmin wiejskich, które znalazły się bez środków pokrycia. W niektórych gminach deficyty te sięgają 150 i 200 tysięcy złotych. Ministerstwo przychyliło się do wniosków naszego wydziału samorządowego i obmyśli sposób pokrycia tych deficytów, już to przez zwiększenie stawek dodatku do podatku państwowego, lub też przez udzielenie prawa pobrania tych podatków, jakie wypływały ze specjalnego lipcowego rozporządzenia o zasileniu finansów komunalnych. Tak więc i gminy uzyskają możność rozwoju i zategnienia kryzysu budżetowego.

Dalej przedmiotem obrad była sprawa uposażenia pracowników komunalnych, a zwłaszcza pracowników gminnych. Niedawno ogłoszona ustawa o zrównaniu uposażenia pracowników komunalnych z państwowymi, mówi o maksimum wynagrodzenia, nie zaznacza jednak jakie powinno być minimum. Tymczasem gdy słuszne to jest dla sejmików powiatowych, które miały tendencje hojniejszego wyposażenia swych pracowników, zgola krzywdzące jest dla pracowników samorządów gminnych, gdzie w radach gminnych panuje tendencja jaknaj-uboższego opłacania płatnych urzędników gminnych. Wobec tego, że ustawa tej kwestji nie reguluje powstało niebezpieczeństwo, że nie opłacane lepsze siły opuszczają samorzady gminne, a pozostaną słabsze, które łatwo wpaść mogą w ręce partii politycznych, opłacających źle wynagradzanych urzędników gminnych.

Ministerstwo przychyliło się do stanowiska Delegatury rządu i sprawa uposażenia urzędników gminnych zostanie uregulowana w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o uposażeniu urzędników komunalnych.

Dalszą kwestją były wyjaśnienia tych lub owych ustaw komunalnych gdyż nieścisłość redakcyjna pozwalała na dowolne ich interpretowanie.

— fh. —

— Kursa Chrześcijańska - Społeczna odbędzie się dnia 22, 23, 24 i 25 b. m. w sali centrali chrz. zw. zaw. św. Józefa 8.

Program kursów obejmuje następujące referaty:

I. 22 stycznia (czwartek): 1) Encyklika rerum novarum a program Chrześcijańskiej Demokracji — ks. poseł G. Olszański. 2) Drogi odrodzenia religijno-moralnego narodu polskiego — prof. M. Massonius.

II. 23 stycznia (piątek): 1) Ekonomiczne podłoże ustroju kapitalistycznego — dyrektor L. Maculewicz. 2) Zasadnicze poglądy na ustrój gospodarczy i jego reformy mecenas M. Eogiel.

III. 24 stycznia (sobota): 1) Historia ruchu chrześcijańskiego społecznego w Europie i Polsce — poseł T. Błażewicz. 2) Polityka i organizacja ruchu chrześcijańsko-społecznego — poseł W. Bitner.

IV. 25 stycznia (niedziela): Sytuacja zagraniczna i wewnętrzna Polski — poseł J. Chaciński.

Codziennie początek o g. 6 w., w niedzielę zaś o g. 5 po poł.

Wstęp wolny dla członków i sympatyków ruchu chrześcijańsko-demokratycznego.

— Sprawy kolejowe.

— Kółko Polskiej Malarzy Skolnej im. T. Kościuszki organizuje cykl wykładów z historii, literatury i nauki o Polsce współczesnej.

Wykłady będą się odbywały w lokalu Koła Nowa Aleja 2 w godzinach wieczorowych.

Zapisy osób życzących być stalemi słuchaczami przyjmują się codziennie z wyjątkiem świąt w bibliotece Koła Nowa Aleja 2 od 5—8 wiecz.

Wykłady rozpoczną się po zapisaniu się dostatecznej ilości słuchaczy.

— Maskarada kolejowa. Ministerstwo Kolei Państwowych w 1922 roku ustaliło jednaki uni-form dla wszystkich pracowników kolejowych z odznaczeniem poszczególnych stopni służbowych.

Niezważając na to, niektórzy pracownicy noszą nadal czapki uni-formowe dawnego typu co stwarza dziwny wygląd tych różnie umundurowanych pracowników jednej instytucji.

— Mnożna na luty. Mnożna na luty została ustalona na 42 punkty, a więc tak sama jak na miesiąc styczeń r. b.

— Z życia stowarzyszeń.

— Z Wil. Okr. Oddz. Stowarzyszenia Chrześc. Narod. Naucz. szkół powz. w Polsce. Sekcja prasowo-oświatowa zorganizowana przy Stow. staraniem przewodniczącej sekcji Wład. Życkiej — zawiadamia członków Stow., iż codziennie (z wyjątkiem świąt) znajdują od 5—8 g. w lokalu na Bernardyńskim zaułku 8) pisma ilustrowane (Tygodnik Ilustr., Świat, Bluszek, Światowid) — gazety Warszawa, Wileńskie pisma pedagogiczne.

A na żądanie — herbatka przez członkinie dyskurujące urządzana. Pójdą za tem dyskusje na różne tematy i odczyty.

W nadchodzącą sobotę 24-go dla uczczenia wielkiej rocznicy narodowej, jeden z profesorów Uniwersytetu wygłosi laskawie pogadankę na temat powstania styczniowego.

Zarząd uprzejmie prosi członków o najliczniejsze i punktualne przybycie (Bernardyński 8).

— Ważne zgromadzenie właścicieli nieruchomości. Stowarzyszenie właścicieli nieruchomości m. Wilna zwołuje na czwartek 22-go b. m. ważne zgromadzenie właścicieli nieruchomości, które odbędzie się w lokalu przy ul. Zawalnej Nr 1 o godz. 6 tej wieczorem.

— Poświęcenie czytelnicy „Dawborczyk”. W niedzielę, dn. 18 bm. w lokalu Sekretariatu Okręgu Wileńskiego Stowarzyszenia Dawborczyków, przy ul. Zamkowej Nr. 18, m. 23, odbyło się poświęcenie czytelnicy czasopiśm.

Aktu poświęcenia dokonał J. E. ks. biskup Bandurski, wobec przedstawicieli władz, prasy i społeczeństwa, oraz delegacji pokrewnych organizacji.

Z czytelnicy mogą korzystać bezpłatnie członkowie Stowarzyszenia Dawborczyków, Związku Hallerczyków, jak również sympatycy ich.

Czytelnicy jest czynna od g. 8 po poł. do g. 8 wiecz.

Nowopowstałej czytelnicy życzy my pomyślnego rozwoju i powo-

Szkodnicy.

Jak donoszą piśm. warszawskie, w dniach ostatnich dwa większe odłamy naszej lewicy w Sejmie: P. P. S. i Wyzwolenie odbyły swoje plenarne zebrania w celu omówienia programu postępowania tych klubów na terenie Sejmowym wobec rozpoczynającej się sesji Sejmowej. Dwa dni obradowali „pepsi”, tyleż czasu potrzebowali „wyzwoleńcy” na uporządkowanie swych różnorodnych pojęć. I tu, i tam, obrady toczyły się dość burliwie. Prezes Rady Naczelnej P. P. S. Perl był dość ostro krytykowany przez swoich towarzyszy. Nie zupełnie też gładko przeszła sprawa marszałka Piłsudskiego, za którego powrotem do armii Rada Naczelna wypowiedziała się, acz zastrzegła, że „w ramach Konstytucji”. Jest to jedyny plus, jaki z tych obrad wynieść można. Inne rezolucje wypowiedziane są za „pokojowym załatwieniem zatargu gdańskiego i przestrzeganiem protokółu gdańskiego”.

Nie mniej gorąco dyskutowano w „Wyzwoleniu”, gdzie królował p. Jan Dąbasi. On też wygłosił główny referat na temat rewizji programu „Wyzwolenia”. Jednym z naczelnych punktów programu było wysunięcie hasła „wywłaszczenia bez wykupu”.

Już to jedno dowodzi, że buśola orientacyjna liderów „Wyzwolenia” wyraźnie kieruje ich na najskrajniejsze skrzydło lewicy polskiej, gdzie konkurować z nimi mogą chyba komuniści. Poddawanie prawa własności w Polsce postawiło by nas na jednym poziomie z Bolszewją.

Nie do innej kategorii też zaliczyć można drugi punkt programu: żądanie oddzielenia kościoła od Państwa.

W konkluzji obrad wybrano komisję do opracowania szczegółów programu, który następnie ma być przedstawiony kongresowi Wyzwolenia, projektowanemu na marzec r. b.

A więc mamy resumé tych parudniowych obrad: wywłaszczenie bez wykupu, oddzielenie kościoła od państwa, mił 66 z Niemcami, zachwyt nad protokołem genewskim (czy poprawieniem „błędów” Maca Donaldowskiego i oddaniem Gór nego Śląska i poznańskiego Niemcom?) i wiele innych rzeczy podobnej wartości.

Nas one specjalnie nie dziwią, znamy działalność tych stronnictw nie od dzisiaj, i dlatego nie wahaliśmy się na wstępie umieścić słowa „Szkodnicy”, dla ścisłego określenia pojęcia, jakie o tych stronnictwach mamy.

Ale nie wszyscy dokładnie uprzytomniają sobie, jaką jest linja wytyczna tych stronnictw. To też nie bez korzyści będzie przypomnieć pamięci i przebieżać choć pobieżnie ważniejsze uchwały z ostatnich dwóch lat.

Tak więc w 1923 roku w dniu 17-go lutego głosowali za wypuszczeniem z więzienia bolszewika pośła Łuckiewicza.

24-go lutego wypuścili znowu z więzienia swoim głosowaniem bolszewika Królikowskiego;

1-go marca głosowali przeciwko wygnaniu z Polski tych żydów, którzy z obcych krajów przyszli;

6-go marca jako „obrony ludu” głosowali z żydami za sekwestrem zboża rolnikom;

16-go marca głosowali z całą lewicą przeciwko wyrzuceniu z Sejmu pośła Łuckiewicza, który krzychał na głos, iż granic Polski nie uznaje;

24-go marca głosowali przeciwko polskiemu osadnikom na Kresach;

21-go kwietnia bronili w komisji wydania sądem zdrajców stanu, pośłów: Jakowiaka i Baranowa;

24-go kwietnia głosowali przeciwko wydaniu sądom Łuckiewicza i Okonisa;

17-go maja wnieśli wniosek i głosowali, aby nie wykupywać ziemi od Niemców w Poznańskiem na reformę rolną;

26-go lipca głosowali z żydami, aby każdy robotnik był na etacie rządu i gospodarza;

28-go sierpnia głosowali aby wyrzucić polski język z niemieckich szkół;

12-go października głosowali z żydami i całą lewicą przeciwko „numerus clausus”;

Do Weteranów Powstania 1863 r.

od Wileńskiej Narodowej Organizacji Kobiet
w holdzie dnia 22-go stycznia.

Zegar dziejów lat siódmych dziesiątek odmierza
Gdyście w krasie młodzieńczej wstali w Imię Boga,
By bronili swojej ziemi, mowy i pacierza
I wolność swej Ojczyzny wywalczyli od wroga.
Wróg wielki i potężny,
Tłum młody, besoreźny,
Lecz w duszy—broń nad broń,
Zapału gwiazda płonie!

I rzuciliście białe swych dworów kolumny
I szare strzechy domków, i ciche ogniska,
A pochód wasz był wielki i miłością dumny,
A wieki nań patrzyły jak na grom co błyska.

Szły z wami Matek modły
I was w bój święty wiodły,
I drogich kobiet dłonie
Kładły wam Krzyż na skronie

W ogniach bitwy, krwią zlaną, padaliście snopem
Jako podcięte kłosy, pełne ziarn przyszłości,
A karmazyn i szlachcic i mieszczanin z chłopem
W jednej legli mogiła, w braterstwa równości.

Zraniony Orzeł Biały
W łez chmurze skrył się cały
I cichy płacz żałoby
Dalekie gonił groby.

A Wy — coście ból swój, śmierć samą zwalczyli
W mroźnych tajgach Sybiru i w kopalni norach,
Coście morze tęsknoty i nędzy wypili,
Lat dziesiątki czekając na świt w czarnych borach.

Za Waszych dźwięk łanouchów,
Za krwawą mękę duchów,
Anioł zwoleńczy dziejowy
Srebrzyście wasze głowy.

A polska co w swobodzie słońcu dzisiaj wstąpiła,
Pamięta, że rycerze Jej — to wasze dzieci,
Że pieśń wolności, z waszych piersi w nich się wlewała
I dziś „Cudem nad Wisłą” na ich czołach świeci.

Z pokoleń krwawych trudów
Wstają potęgi ludów.

Wy polskie głowy srebrzone
Bądźcie nam błogostawione!

Ludwika Życka.

31-go października bronili w Sejmie zaciekle bolszewika Królikowskiego, który łżył i szkalował Polskę i cały Naród.

Również bogatym w dowody pożyteczności pracy dla Najjaśniejszej Rzeczypospolitej był rok 1924 ty, z którego notujemy siekawsze uchwały.

I tak: 28 stycznia głosowali w obronie nielegalnych i antypaństwowych litewskich szkół; w tymże dniu głosowali za wnioskiem żydów, aby w wojsku gotowano dla żydów koszerne potrawy; 31 stycznia żądali i głosowali, aby wyeksztelone nasze dzieci, służące w wojsku, żądanych praw nie miały;

20 lutego w komisji administracyjnej głosowali, aby wprzód rozpatrywać ograniczenia żydów, a później dopiero ograniczenia kościoła katolickiego;

6 marca głosowali za Rusinami i żydami, aby oddać pod sąd te władze polskie, które aresztowały zdrajców stanu;

18 marca głosowali, aby i obcym poddanym nadawać w Polsce na własność ziemię;

19 marca głosowali, aby nie wydawać sądom pośła Neumana, Niemca, za sfalszowanie urzędowych papierów;

27 ma a głosowali, aby żydzi przysięgali w wojsku i sądach po żydowsku;

8 czerwca wnieśli z żydami wniosek do Sejmu i głosowali, aby oddać pod sąd polskie sądy, które wydały wyrok śmierci na komunistę żyda Szlamę Engla, który zabił polejants;

17 lipca głosowali z całą lewicą i żydami za odebraniem kościoła katolickiego Polakom w pow. Hrubiszowskim.

A nie zapominajmy, że rok 1924 był to rok, w którym większość zbawionych zarządzeń dla Państwa przechodziły nie drogą uchwał sejmowych, lecz na mocy „specjalnych pełnomocnictw” Prezydenta Rzeczypospolitej, drogą prostych Jego rozporządzeń. Gdyby nie to, lista „kwiatków” sejmowych byłaby o wiele dłuższą.

A czyż można zapomnieć, o stancowisku, jakie zajęło „Wyzwolenie” w sprawie sprowadzenia

zwłok ś. p. Henryka Sienkiewicza, któremu nie tylko Polska, lecz świat cały hold składał! Jedno tylko „Wyzwolenie Ludu” w Nr. 82 pozwoliło sobie na plugawą napaść na cienie Wielkiego Polaka.

A czy przypomnieć pamięci „Wyzwoleńców” ich piękną rozmowę w dniu 17 czerwca w Sejmie, gdy jeden drugiemu wymyślał od „durniów, chamów, zdrajców, bolszewików”? Albo brutalny napad na pośła Rabakiego? W eo wy obrócić chcecie przybytek reprezentacji narodu polskiego, gmach Sejmu i Senatu? w jakąś brudną spelunkę, gdzie rozprawy toczą się na pięści i spluwaczki (pos. Dressler z P. P. S.), a większość wniosków graniczy ze zdradą kraju, a w każdym razie wymierzona jest w żywotne interesy i na szkodę tego ludu pracującego, którego rzecznikami mianujecie się podstępnie!

Lecz dosyć obłudy! Koniec naszej nieonej roboty blisk! Oto od kilku miesięcy jesteście świadkami każdodziennych waśni i rozterek, jakie toczą wasze organizmy. Mamy zarazem możność obserwowania, jak ludy Zachodniej Europy otrząsają się z zarazy, jaką bolszewicy wschodni zaszczepili im chocheli, a którą za naszym pośrednictwem do nas przeschczepić usiłują. I jak rąka patriotów angielskich, włoskich, francuskich wyrwa chwasty, którym nieopatrznie rozplenić się pozwolono, tak też przyjdzie dzień, kiedy i w Polsce uswiadamiąy coraz bardziej lud planie wam pogardą w oasy i powie: „prez szkodnicy”!

Lesiewski.

Sprawy polskie.

Nie wolno szargać świętości!

We czwartek d. 15 stycznia w Sądzie Orazgowym Łódzkiem osadzona została sprawa Tadeusza Wieniawy Długoszewskiego za jego bluźnierczy artykuł zatytułowany „Pokutnicze orędsie biskupów”, wydrukowany w „Kurjerze Wieczornym” dnia 12 stycznia 1923 roku. W artykule tym autor, natrąsając się cynicznie z powagi wszystkich biskupów całej Polski,

w ostry sposób podaje krytykę ich orędsie pasterskie, a analizując poszczególnie też orędsia zarządzenia, znieważa i ośmiesza praktyki religijne i obrzędy kościelne chrześcijańskie.

Bezpośrednio przed wejściem sędziów na a lę obrońca oskarżonego adw. Kobylński oświadczył sekretarzowi sądu, że p. Wieniawa Długoszewski nie stawil się, gdyż jest chory. Pozem sam adw. Kobylński sałę także opuścił, i sprawa sądzona była zaocznie.

Prokurator Markowski, wykazywał doniosłość religij jako czynnika społecznego.

Jedną z najważniejszych zdobyczy ludzkości kulturalnej jest wolność sumienia i słowa, która, zabezpieczając osoby poszczególnie przed jakimkolwiek przymusem i gwałtem, wymaga zarazem, by nikt nie naruszał w tym względzie prawa innych współobywateli, a tem bardziej prawego narodu. Tadeusz Wieniawa-Długoszewski naruszył to prawo wolności sumienia, publicznie znieważając praktyki i obrzędy chrześcijańskie w artykule, w którym od początku do końca przejawia się animus inuirandi. Proszę zwrócić uwagę — mówi prokurator na te słowa, w których autor lekceważąco nazywa post „dźwieniem żółdkowem” i wyraża pragnienie, „by z postępem oświaty naród polski śmiał się z owych jaskiek orędsi biskupów, którzy traktują ludkę jak średniowieczne stado areybaranów”; daje tem do zrozumienia, że religja chrześcijańska dla człowieka tak inteligentnego, jak p. Tadeusz Wieniawa-Długoszewski, jest głupstwem i urojeniem.

Sąd po naradzie wydał wyrok, mocą którego p. Tadeusz Wieniawa-Długoszewski skazany został na 4 miesięce więzienia.

Jako środek zapobiegawczy prokurator zaproponował kaucję 5-tysięcy złotych, którą sąd zmniejszył do 500 złotych.

Wyróżnienie Żeromskiego.

Stefan Żeromski otrzymał nagrodę Min. Oświaty w wysokości 5000 zł. za najwybitniejszy utwór literacki. Areydziałem, wyróżnionem przez Sąd konkursowy, złożony z najwybitniejszych literatów i krytyków polskich jest „Wiatr od morza”.

Prasa polska w Gdańsku.

W Gdańsku rozeszły się pogłoski jakoby poseł Korfanty, względnie Chadeccja, mieli założyć tu wielki dziennik. W tych dniach przyjeździe podobno do Gdańska w tej sprawie kilka osób dla przeprowadzenia pertraktacji.

Wiadomości telegraficzne.

— Aresztowano w Berlinie dyrektora t-wa filmowego Trianeo, braoi Sahrater, jak również dyrektora t-wa budowy domów Bratschneidera oraz poprzedniego dyrektora tej firmy Wensla. Aresztowanie tego ostatniego wywołało powszechne zainteresowanie, ponieważ jest dzieciem świeżo mianowanego ministra spraw wewnętrznych Schla.

— W komisji prawniczej sejmiku pruskiego minister sprawiedliwości zaznaczył przy dyskusji nad wnioskiem komunistycznym, dotyczącym amnestji, że obecnie w Prusach Wschodnich znajduje się 500 więźniów politycznych.

Z Litwy.

Zaburzenia robotnicze w Kownie.

W dn. 19 b. m. w Kownie bezrobotni otrzymujący zasiłki z Magistratu, otoczyli gmach Magistratu, dopominając się zasiłków. Wobec burzliwego charakteru wystąpienia wezwano policję, która dała salwę, i tłum się rozproszył.

Konferencja biskupów litewskich.

Ko ferencja biskupów litewskich rozpoczęła się w mieszkaniu Jego Eksceleencji biskupa żmudzkiego w ub. środę o godz. 10 rano. Konferencję przewodniczył delegat Stoliej Aprańskiej Zachani przy udziale biskupów Karwiczusa, Skwireskasa, Karasia i administratora dóbr kościelnych nieokupowanej części biskupstwa wileńskiego ks. Kuchty. Obrady dotyczyły przedewszystkiem obrządku, o

czem referowała komisja złożona trzech przedstawicieli—po jednym od każdego biskupstwa, za podstawę przyjęto obrządek rzymski, do którego dołączono dodatki, w którym będą się zawierały sakramenty chrztu, małżeństwa i uroczystości Wielkiego Tygodnia, Dnia Zaduszkiego i wystawienia Najświętszego Sakramentu. Na następnem posiedzeniu będą rozważane litanje pod względem języka litewskiego.

Z Estonji.

Samoobrona

Władze zatwierdziły statut samoobrony. Dotychczas zapisało się 100 000 ochot. Samoobrona pozostaje do dyspoz. ministerstwa wojny, który wyznacza komendantów i zaopatruje oddziały w broń. Budżet wynosi 30 milj. marek. Na ten cel wyasyguowano dotąd 13 milj. mk.

Z Bolszewji.

Zabójstwo uczonego.

W Astrachańskim powiecie włóścianie zabili przedstawiciela instytutu dla badania przyczyn posuch panujących w SSSR. Włóścianie podejrzew. zabitego, że jest komunistą zbierającym dane o zapasach zboża.

Z pogranicza sowieckiego.

Odparcie napadu.

Z Bereźna Zurna na Wołyniu donoszą nam o nowym napadzie, świadczącym o ustawicznym organizowaniu przez sowieży rozbojniczych band, zadaniem których jest niepokojenie naszych granic i szeregienie popłochu wśród spokojnej ludności.

Na posterunek K. O. P., zajmowany przez szeregowca Kisiele, napadły dwie bandy, złożone z pięciu osób. Kisiel widząc napastników — rzucił wezwanie: „stó!”, na które w odpowiedzi pospaly się strzały rewolwerowe. Kisiel nie zwracając uwagi na znaczną przewagę napastników odpowiedział strzałami. Po kilkuminutowej wymianie kul, jeden z bandytów padł ugodzony celnym strzałem w brzuch, drugi otrzymał postrzał w rękę, uniemożliwiający mu dalszą walkę. Opryszkowie widząc rezultaty strzelaniny, rzucili się do ucieczki, pozostawiając na placu boju dwie pokaźne paczki.

W czasie ostrzeliwania bandy-ci porozumiewali się ze sobą w języku rosyjskim. Rannego bandytę po udzieleniu pomocy umieszczono w szpitalu w Korcu. Przesłuchany przez władze śledcze, przyznał się on, iż należy do bandy dywersyjnej, która przebrana za przemytników, wysłana była na terytorjum polskie. W porzuconych paczkach znaleziono nie rewolwery, lub odezwy komunistyczne, lecz wyroby norymberskie.

Widocznie sowieży postanowiły przeprowadzić przez granic swoich emisariuszy — w nowej postaci — jako przemytników.

Ruble sowieckie.

Z Równego donoszą osoby przybywające z kordonu sowieckiego, że w ostatnich tygodniach władze sowieckie rzuciły na teren pogranicza polski-go znaczne ilości świeżo wydanych monet 10 rublowych w srebrze. W okolicach dalej położonych od granicy monety te jeszcze nie są spotykane. Świadczy to o specjalnej tendencji rządu sowieckiego przedstawienia w różowych barwach ludności białoruskiej i ukraińskiej zasobności skarbu sowieckiego. Właśnie wiadomość o nadejściu transportu takiego ze srebrnymi rublami dała m. in. asumpt do napadu na Jampol przez dywersantów sowieckich;

Tajemnicze strzały.

Posterunki policyjne w Wielbownie na Wołyniu zostały jednej z ubiegłych noczy zaalarmowane gęstą strzelaniną z karabinów ręcznych i maszynowych, która miała miejsce po stronie sowieckiej.

Powody walki są dotychczas nieznane, należy jednak przypuszczać, iż jedna z band dywersyjnych — delegowana na naszą granicę, zbuntowała się i zaczęła ostrzeliwać swoich rozkazodawców.

dzenia w pracy kulturalno-oświatowej.

Sekretariat Okr. Wil. Stew. Dowborczyków podaje do wiadomości, że z powodu złożenia dymisji przez byłego prezesa (z przychylną natury osobistej) plenarne posiedzenie pełnego zarządu postanowiło: do czasu zwolnienia do rocznego walnego zgromadzenia obowiązki prezesa okręgu wileńskiego powierzyć 1-mu wiceprezesowi p. Franciszkowi Ostrowskiemu, gen. brygady.

O cennik lekarski w Wilnie. W niedzielnym N-rze „Dziennika Wil.” została umieszczona notatka o odrzuceniu przez zebranie ogólne stow. lek. polaków w Wilnie cennika Izby lekarskiej warszawsko-białostockiej. Sekretariat stowarzyszenia niniejszym prosi, że przeciwnie rzeczony cennik został na zebraniu przyjęty i temsamem jest obowiązujący dla lekarzy-polaków w Wilnie.

Za sekretarjat: Dr. Brokowski. Zebranie przedstawicieli opiek szkolnych. W dniu 19 b. m. odbyło się w wojewódzkim wydziale pracy i opieki społecznej zebranie przedstawicieli opiek szkolnych średnich zakładów naukowych m. Wilna.

Na zebraniu powyższem przedstawiciele średnich zakładów naukowych przyjęli regulamin nowopowstałej „Centrali Opiek Szkolnych”, która będzie się składać z przedstawicieli opiek szkolnych poszczególnych zakładów naukowych i będzie mieć między innymi za zadanie: uzgodnienie posynan, mających na celu dobro uczącej się młodzieży, urządzanie wspólnych przedsięwzięć zarówno dochodowych, jako też mających zaspakajać potrzeby młodzieży duchowe i materialne i następnie, udzielanie sobie w miarę możności wzajemnej pomocy. Oprócz tego zostało uchwalono urządzać w drugiej połowie lutego bal na rzecz niezamożnej młodzieży zakładów naukowych m. Wilna. (s)

Poczta i Telegraf.

Formalności przy uzyskiwaniu pozwoleń na założenie radiostacji odborników. W myśl wydanych rozporządzeń upoważnienie na zakup, założenie i eksploatację prywatnej radiostacji odbiorczej może uzyskać jedynie osoba pełnoletnia, posiadająca obywatelstwo polskie. Dla osób zamieszkałych w obrębie 80 km. w strefie granicznej zezwolenia takie wydawane są po uprzednim zasięgnięciu opinii władz wojewódzkich i wojskowych. Podania o zezwolenie na założenie radiostacji odborników podlegają opłacie stemplowej w wysokości 2 zł., a nadto tytułem opłat kancelaryjnych uiszczą się jednorazowo kwotę 5 zł. (x)

Przejęcie wojskowych linii telefonicznych przez dyrekcję poczty i telegrafów. Jak wiadomo władze wojskowe swego czasu wybudowały cały szereg połączeń telefonicznych pogranicznych i w pasie przyfrontowym z włączeniem niektórych linii do ogólnej sieci państwowej telefonicznej. Obecnie po zakończeniu budowy tego rodzaju połączeń, linie telefoniczne, mające służyć do celów eksploatacyjnych i budowane pod fachowem kierownictwem organów pocztowych będą przyjęte przez dyrekcję poczty i telegrafów. (x)

Sprawy robotnicze.

Z obwodowego funduszu bezrobocia. Wobec upływu dnia 20 stycznia r. b. terminu wpłacania wkładek przez pracodawców za miesiąc grudzień r. z. na rzecz obwodowego funduszu bezrobocia, ten sporządził wykazy tych firm które uchyliły się od wkładek a to w celu przedstawienia Komisarzowi Rządu dla osiągnięcia do odpowiedzialności w trybie administracyjno-karnym. (s)

Sprawy rolnicze.

Ustalenie płacy robotników rolnych. Komisja rozjemcza powołana na mocy rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dn. 17.IX.24 r. w celu ustalenia warunków pracy i płacy dla robotników folwarcznych, stolarskich i stajnych robotników postanowiła, że na czas od 1.VII.24—31.III.25 roku płaca robotników w wysokości, wypłacana im z dolu wyłowiec, wypłacana im z dolu wyłowiec na obszarze powiatów Wileńsko-Trockiego, Święciańskiego, Osmiańskiego, Wilejskiego i Du-

niłowickiego za wyjątkiem gmin b. pasa przyfrontowego co najmniej 4 kwintale (24 pudów 16 funtów) żyta w stosunku rocznym. Zaś odnaryż rzemieślników we wszystkich powiatach wynosi co najmniej 12 kwintali (72 pudy 8 funtów) oboza w stosunku rocznym czyli 3 kwintale kwartalnie. Najniższa płaca dla stolarzy wypłacana im kwartalnie z dolu ustala się w pow. Wileńsko-Trockim, z wyjątkiem gminy olkienińskiej dla grupy pierwszej t. j. dla mężczyzn od 21 roku życia, zdanych do wszystkich robót — 344 kilogr., dla II grupy t. j. chłopów od 18—21 lat — 270,3 kilogr., dla III grupy t. j. kobiety i dziewczęta ponad 18 lat, chłopcy od 16—18 lat — 184,3 kilogr. W powiatach: Święciańskim, Osmiańskim, Wilejskim, Duniłowickim i w gminie Olkienińskiej I grupa otrzymuje kwartalnie—324,3 kilogr., II grupa—249,4 kilogr., III grupa—174,5 kilogr., zaś co do płacy IV grupy to pozostawia się do umowy indywidualnej. Najniższe wynagrodzenie stałych robotników wynosi dziennie: I grupa — 2 kgr. żyta oraz 6 2/3 kgr. ziemniaków, II grupa 1 1/2 kgr. żyta i 5 kgr. ziemniaków, III grupa—1 kgr. żyta i 3 1/2 kgr. ziemniaków. Żyto i ziemniaki wydaje się im kwartalnie z dolu w ciągu pierwszych 7 dni następnego kwartału. (s)

Sady.

Odrzucenie pretensji konsystorza prawosławnego do murów po-Bazylijskich. W dniu dzisiejszym sąd apelacyjny ogłosił wyroki w sprawie powództwa konsystorza prawosławnego do państwa w sprawie gmachów po Bazylijskich. Sąd okręgowy, jak wiadomo, powództwo konsystorza prawosławnego odrzucił. Od tego wyroku konsystorz założył skargę apelacyjną, którą sąd apelacyjny rozpatrzył w dniu 8 b. m., ale z powodu olbrzymiego materiału dowodowego, złożonego przez prokuratora generalną wyrok ogłoszony został dopiero dziś. W ten sposób przyznane zostały państwu polskiemu prawa własności do 7 gmachów. Sprawa zaś 3 gmachów, a w tem celi Konrada, rozpatrzona zostanie oddzielnie. W pewnej mierze wyrok ten wyrok ten uspakaja opinię publiczną co do ewentualnych wyników procesu o dalsze 3 gmachy. Sproszowanie. Proszony jesteśmy o zamieszczenie, że rozprawa sądowa dotyczyła sprzeniewierzenia przez woźnego nie kasy Skarbowej a I Wydziału Izby Skarbowej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski (Lutnia). Dziś i jutro „Wielka księżna i chłopiec hotelowy”. — „Pan nacelnik, to ja”. Stojący repertuar Teatru Polskiego do bieżącego karawatu. Dyrekcja wystawia obecnie przeobrażoną farsę francuską autora Monye'a, która w Warszawie w Teatrze Letnim grana przeszło sto razy a rządu, a mianowicie: „Pan nacelnik, to ja”. — Z operki. Teatr Wielki codziennie jest zapelniony po brzegi na „Karawale królewskim”, który zdobył sobie powodzenie rekordowe. — „Aida” w końcu bieżącego tygodnia wejdzie na repertuar naszej opery. — Przedstawienie dziecinne. W niedzielę dnia 25-go stycznia o godzinie w pół do 5 ej w Sali Miejskiej odbędzie się przedstawienie dziecinne „Jasełka” staniem dzieci szkoły powszechnej Nr. XVII. Na całość złożą się: Szopka i bajka p. t. „Siostrzyczka”, w której zatańczą chochliki i żabki. Przedstawienie zapowiadają się bardzo interesująco. Sliczne kostjumy roboty stobachski Wydziału Sztuki i maleńscy artyści, służyjący na liście publiczności Malusińskich. Bilety przy wejściu. — Koncert w Ognisku Akademickim. Dziś dn. 23 b. m. o godz. 9 wiecz. odbędzie się w lokalu Ogniska koncert szwartkowy. Współudział łaskawie przyrzekły panie: Święcicka — śpiew, Klecka fortepjan, p. Derwis — śpiew. Wstęp dla członków Bratniej Pom. i gości.

Zabawy.

Bal Polskiego Czerwonego Krzyża. Lista osób, które łaskawie objęły obowiązki gospodyni i gospodarzy na balu Polskiego Czerwonego Krzyża, który się odbędzie dnia 24 stycznia pod protektorem Pani Wojewodziny Raczkiewiczowej w salonach Domu Oficera Polskiego, Mickiewicza 13. Pp. Wojewodzina Raczkiewiczowa, Andrzejewska dyrektorka, Białasowa dyrektorka, Bukowska Konstantowa, Ciundziewicka Maria, Chądzińska Bronisława, Dab-Biernacka generałowa, Englowa Mieczysława, Gasiorska kuratorowa, Glatmanowa dyrektorka, Januskiewiczowa profes., Kozakiewicz Eliza, Klecka Marta, Kopciowa Adolofa, Kopicowa doktorowa, Lopacińska Sergiuszowa hr., Lokuciewska wice-pre-

Ostatnie chwile ś.p. ks. prałata Budkiewicza.

W kapitełnej księżce Fr. Mac Callagh'a, korespondenta pism angielskich, naczelnego świadka procesu Arcybiskupa Cieplaka, wydanej w Tomazemiu polskiem p. t. „Prześladowanie Chrześcijaństwa przez bolszewizm rosyjski”, znajdujemy następujący, jedynie autentyczny opis, ostatnich chwil Męczennika ś. p. ks. prał. Budkiewicza:

„Sceny końsowej procesu (po odosytniu wyroku) nigdy nie zapomną ci, którzy byli jej świadkami. Kilka kobiet Polek, którym się udało dostać na salę, padło na kolana z krzykiem przerażenia i bólu.

Ten krzyk, tak przenikliwie brzmiały wśród ciszy nocnej, mógł być wzruszyć nawet serce Krylenki (prokuratora), który wszelako spoglądał na płaczące z zimną siekawością. Kilka kobiet poczęło się przedzierać ku ławom skazańców, by otrzymać błogodławieństwo arcybiskupa, a starzec który był od wielu lat służącym ks. Cieplaka, począł robić rozpaczliwe wysiłki, by dotrzeć do swego pana.

Wiernego sługę, wyglądającego na starego żołnierza, o białych włosach i wąsach szorstko pochwylił żołnierz, brutalnie zatrzymując płaczącą kobietę. Komendant wojskowy rozkazał opróżnić salę. Leż o to, com jeszcze zdolał zobaczyć w ostatniej chwili zanim sala zniknęła mi z oczu...

Więźniowie stali wciąż jeszcze na estradzie, zaś arcybiskup, zwrócony ku kobietom, podniósł był rękę do ostatniego błogosławieństwa: „Benedicite vos Omnipotens Deus...”. Wtedy żołnierz otoczył skazanych i śpiesznie poczęł ich wyprowadzać.

W kilka minut później, ogrom-

ny, kryty samochód ciężarowy, bez okien... zajeżdżał przed bosne drzwi budynku. Używany on był nie tylko do przewożenia więźniów na Lubiankę, ale także do transportowania pewnego szpitala na przedmieściu... W ten sposób przewieziono więźniów z powrotem do więzienia w Butyrkach...

Dotychczas nie ogłoszono żadnych szczegółów o ostatnich chwilach męczennika (ś. p. ks. prał. Budkiewicza). Bolszewicy odmawiają wiadomości o godzinie i miejscu morderstwa, oraz o miejscu gdzie złożono ciało.

Udało mi się wszelako z dobrego źródła otrzymać następujące informacje:

Prałata Budkiewicza przewieziono w nocy z Wielkiego Piątku na Sobotę na Lubiankę pod Nr. 11 i natychmiast wprowadzono do jadalni z piwnic. Morderstwo rozmyślnie uplanowano w ten sposób, by męczennik zginął w warunkach możliwie najmniej przyzwyczajonych. Rozbrano go do naga i kazano przejść ciemnym korytarzem do innego podziemia, gdzie nań oczekiwał doświadczony kat.

Przy końcu korytarza, ks. Budkiewicz znalazł się w pokoju, który nagle oświetlono bardzo silnie, tak, że nieszczęśny ksiądz zmrutył oczy i zachwiał się. Zanim zdolał ochłonąć, kat strzelił doń z tyłu, mierząc w szyję, tak, że kula, wyszła przez twarz, szpecąc go do niepoznania.

Stwierdziwszy, że ofiara ich nie żyje, bolszewicy zawinęli ciało w płachtę i wynieśli do czekającego samochodu ciężarowego, który przewiózł je do Sokolnik, letniska pod Moskwą, gdzie pochowano je razem z ciałami dziewięciu bandytów, oczekujących pogrzebu.

sydentowa, Zapinówna Helena, Materska dyrektorka, Malinowska Olgierdowa, Meysztowiczowa Szymonowa, Michniewiczówna Maria, Niemierska majorowa, Ordylowska pułkownikowa, Owsiankowa wiceprezesowa, Pietraszewska przesowska, Popowiczowa dyrektorka, Popowiczowa pułkownikowa, Rydz-Smigłowa generałowa, Rzewuska Stanisława, Soltanowa hr., Swiderska Stefanowa, Szmidtowa dyrektorka, Skindorowa mecenasowa, Szepełkowska przesowska, Szollińska doktorowa, Święcicka Bolesława, Szumańska Władysława, Tokarzewska generałowa, Topalska generałowa, Urbanowiczowa dyrektorka, Uniechowska dyrektorka, Wimbrowa Kasimierzowa, Wańkowiczowa Stanisława, Wińczyna Józefowa i Zawadzka Feliksowa.

Pp. Wojewoda Raczkiewicz, Boblański mjr., Bukowski Konstanty, Czumak plk., Chądziński Bronisław, Dab-Biernacki gen., Białas dyrektorka, Engiel mecenas, Folejski mecenas, Gasiorski kurator, Glatman dyrektor, Hołownia prokurator, Januskiewicz profesor, Klasko major, Karabanowicz Karol, Kopęd doktor, Lewskiowski prezes, Lopaciński Sergiusz hr., Lokuciewski wice-prezydent, Michniewicz d-r, Materski dyrektor, Malinowski Olgierd, Meysztowicz Szymon, Niemierski major, Ordylowski plk., Owsianko wice-prezes, Popowicz prezes, Popowicz plk., Pastawski plk., Pietraszewski prezes, Przewłocki Olgierd, Rydz-Smigłowa generał, Rzewuski Stanisław, Samurło prof., Skulski dyrektor, Szmidt dyrektor, Swiderski Stefan, Szepełkowska prezes, Szolliński doktor, Święcicka Bolesława, Szumańska Władysława, Tokarzewski generał, Topalski generał, Urbanowicz dyrektor, Uniechowski dyrektor, Wimbrow Komisarz Rządu, Wańkowicz Stanisław, Wińczyna Józef, Zawadzka Feliks i Zimmer major.

Żydowski duch.

Już drugi rok wychodzą w Warszawie „Wiadomości Literackie”, pismo wydawane przez grono literatów, przeważnie pochodzenia semickiego—przynajmniej bardzo starannie, chociaż nie bez wyraźnych tendencji bolszewickich.

Świeżo, pod datą 18 stycznia wyszedł numer nadzwyczajny tego wydawnictwa „poświęcony pamięci Adama Mickiewicza. Numer przedstawia się bardzo okazale bogaty w treść, nie zawsze, o prawda stojącą, na jednakim poziomie. Czytelnik znajdzie tam rzeczy istotnie cenne, obok rzeczy słabszych, zabarwionych nadto zgola niepotrzebnie tendencjami politycznymi, jak np. J. N. Millera artykuł „Filomaci a... strzelcy”. Można by się jednak z tem wszystkim pogodzić, jako że niema rzecy doskonałych pod słońcem, gdyby nie pewien wiersz Józefa Witlina, zamieszczony na naczelnem miejscu, który każdego czytelnika-chrześcijańca przejąć musi naj-

głębszym niesmakiem. Wiersz zatytułowany „Pieśń wigilijna o Adama Mickiewiczu”, zaczyna się od następujących słów:

„I Tobie i Jemu Nad kołyską świecą gwiazda Betlejemu”. Jest w tem wyraźna aluzja do tego, iż Mickiewicz urodził się 24 grudnia, t. j. w Wilje Bożego Narodzenia. Autor w dalszym ciągu przeprowadza paralelę: „Dzieciatku swemu śpiewała w stajence Matka dziewica Ciebie we wilje tulala Wilija, strumieni rodzica. On gesechy nasze odkupił na krzyżu, w Jeruzalemie Ty, pielgrzymując do Polski—w dalekiej umacel ziemie”.

Mniejsza o bardzo słabe walory literackie i rym Czesłochowski tego wiersza — nas co innego w tem razi: tylko żyd, lub człówek nawskroś przesiękły duchem żydowskim mógł nadużyć drogiego nam imienia wieszczu Adama dla profanacji wiary chrześcijańskiej. Mickiewicz jest największą chlubą naszego narodu, tytanem, który wytrzymał porównanie z największymi geniuszami ludzkości. Atoli Chrystus jest dla nas czemś więcej niż Jezusem z Nazaretu, jest Synem Bożym i dla tego ponad wszelkimi porównaniami, które ze wstrętem odrzucić musimy, jako płaski, typowo żydowski konesept. To samo uczyniłby głęboko i szczerze wierzący Wieszcz Adam, gdyby przeczytał to niesmaczne, bluźniercze zestawienie „I Tobie i Jemu” na które żydowska tylko dusza zdobyć się mogła. Każde chrześcijańskie pióro wzdrygnęłoby się przed podobnym porównaniem, jako przed świętokradztwem.

Rozpowszechnianie podobnych elukubracji przez „Wiadomości Literackie” pod osłoną imienia naszego Wieszczu Narodowego jest tylko odmienną formą, zastosowaną do wysokiej kultury naszego społeczeństwa, tej propagandy, jaką w Sowdepji uprawia ordynarny „Bezbożnik”. I. O.

Z prowincji.

Ze SWIECIAN piszą nam: I znów musimy społeczeństwu i władzom rządowym przypomnieć krzywdy, jakich doznajemy tutaj ze strony litwomaniów księży, a przy obojętności na te sprawy ks. biskupa Matulewicza. Znów musimy zawołać głośno: że się dzieje i zapytać publicznie: czy my jesteśmy w Polsce czy też pod władzą kowieńskich „Krywejtów”?

„Kościół nasz Święciański, zbudowany przez gener. Czesłowieza, a szesdziesiąt zapatrzonny przez ksiądz Radziwiłłów, przeszedł teraz smutniejsze koleje. Początkowo za ks. Burby nabożeństwa odbywały się wyłącznie po polsku. Później wprowadzono nam co dwą niedzielę nabożeństwa litewskie, wreszcie za arcyb. Kłuzynskiego litwini w 1910/11 roku puzeforsowali przez swoje stosunki, że nabożeństwa polskie odbywały się co trzecią niedzielę, a przez dwie niedziele nabożeństwa litewskie. I nie dziwnego! Wszak rosyjskiemu rządowi chodziło o to, aby polskość tępić, gdzie tylko można bo litewskiej kultury nie obawiali się. Więc też pomimo przewagi ludności polskiej nad litewską uznano polaków za mniejszość, czemu przeczą spisy ludności, choć te mogą być dowolnie zrobione, ale czemu namacalnie kłam zadaje eorocznie przewaga polskich dzieci nad litewskimi, gdy przystępują oddzielnymi grupami do pierwszej Komunii. Ta przewaga w tym roku wyraziła się liczbą 45 polskich dzieci, na ogólną liczbę przystępujących do Komunii około 65—70 dzieci. Taki też jest stosunek i polaków do litwinów.

To też rozumiejąc i odczuwając całą niesprawiedliwość powyższego zarządzenia, zwracaliśmy się parokrotnie z prośbami do naszego dziekana ks. Wojciszewa, jak również wyślaliśmy parokrotnie delegacje do ks. biskupa, wszystkie to jednak napróżno. Tyle tylko uzyskaliśmy, że jak na urągawisko, w ostatecznej odpowiedzi ks. biskup orzekł, że „co niedzielę o 9 i pół rano odbywa się uroczysta msza, to polacy mogą z niej korzystać, zaś suma i kazanie po polsku nadal odbywać się mogą tylko co trzecią niedzielę”.

Dlaczego ks. biskup nie wprowadzi choć naprzykład takiego zarządzenia, jak w Raduniu, gdzie co niedziela po sumie ksiądz wygłasza kazanie litewskie? Widać litwini mają większą łaskę w oczach ks. pastera djeceji niż polacy? Podobno w całym dekanacie, jak twierdzi ks. Wojciszew, niema księży polaków, więc też wszystkie dodatkowe nabożeństwa odbywają się po litewsku. Do sakraly powszechnej żaden ksiądz na wsi nie zajrzy, a tacy księża, jak w Cejkiniach, albo ks. Trukau w Święcianach, przy każdej sposobności obrażają nasze narodowe uczucia.

To też słyszy się po parafjach o kazaniach księży litewskich, gdzie jawnie buntują lud przeciw władzom polskim. „Gnębą nas podatkami, petlą nam założono na szyję, jessze chwila, a petla się zacisnie i zdusi nas”. Tak oto poucza księża litwini z ambony swoje owieczki.

Więc zapytujemy się publicznie: czy długo jessze nasz Rząd będzie cierpiał podobne nadużycia? Czy długo jessze skazani będą na duchowe cierpienie i udręki? Czy w wolnej niepodległej Polsce Polak mniej ma swobody niż za czasów najgorszych przesladowań rosyjskich, że mu po polsku nawet modlić się spokojnie nie dadzą? Może tą drogą dojdzie nasz głos do władz wyższych w Warszawie, które wnioską w nasze położenie i nakaza komu należy uszanować nasze prawa.

H. G. M.

Roboty melioracyjne w Brastaw-szczyźnie.

Jeziora Brastawskie obejmujące przestrzeń 2400 h. kw. i stanowiące 14% całej powierzchni powiatu, nie będąc już od czasu wojny, w miejscach ich naturalnych odpływów, oczyszczone, mają poziom naogół wyższy od sąsiadujących z niemi łąk i gruntów ornych, co powoduje kolosalne straty miejscowych rolników.

Wydział wodny Delegatary kończy obecnie prace nad projektami odwodnienia łąk i regulacji odpływu jezior. W lutym b. r. projekty te będą przedstawione do zatwierdzenia.

Bez względu na kolosalny koszt takich robót należy się spodziewać, że znajda się na ten cel pieniądze gdyż roboty te, po za ich korzyścią bezpośrednią, dały by prace wielu setkom rąk i pewien dobrobyt, który jest podstawą ładu i spokoju w kraju. (m).

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 17-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1846 wciągnięto:

R. H. A. 1-1846. Firma: „Muszkat Chana”. Siedziba w Wilnie ulica Bazylińska Nr. 6. Przedmiot — sklep naczyn kuchennych. Firma istnieje od 1912 r. Właścicielka Muszkat Chana sam. tamże. 112

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1891 wciągnięto:

R. H. A. 1-1891. Firma: „Brojdo Etroim”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 51. Przedmiot — zajad. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Brojdo Etroim zam. przy ul. W. Stefańskiej Nr. 5. 113

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2-go stycznia 1925 r. pod Nr. 1030 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Dom Handlowy bracia Cserniak i Swagier”. Otworzono oddział w Warszawie przy placu Grzybowskim Nr. 8. Zarząd oddziału w Warszawie powołano s.p. Józef Cserniakowi. 97

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2-go stycznia 1925 r. pod Nr. 947 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

„Sklep ubrania Józefa Kulkosa”. Firma została likwidowana z dniem 31-go grudnia 1924 r. i wykreślona z rejestru. 96

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 1-go grudnia 1924 r. pod Nr. 1912 wciągnięto:

R. H. A. 1-1912. Firma: „Jocha Brojdo”. Siedziba w Wilnie ul. Powarska Nr. 32. Przedmiot — plac dla wyładowania drzewa. Firma istnieje od 1915 r. Właściciel Jocha Brojdo zam. tamże. 94

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1924 wciągnięto:

R. H. A. 1-1924. Firma: „Feldstejn Hirsz”. Siedziba w m. Podbrzeziu pow. Wileński. Przedmiot — sklep spożywczy galanteryjny. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Feldstejn Hirsz zam. w Podbrzeziu pow. Wileński. 88

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1923 wciągnięto:

R. H. A. 1-1923. Firma: „Feldstejn Hirsz”. Siedziba m. Podbrzezie pow. Wileński. Przedmiot — handel bytłem i zbożem. Firma istnieje od 1919 r. Właściciel Feldstejn Hirsz zam. tamże. 87

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1897 wciągnięto:

R. H. A. 1-1897. Firma: „Elsztejn Gdala”. Siedziba w Wilnie ul. Kalwaryjska Nr. 106. Przedmiot — sprzedaż chleba. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Elsztejn Gdala zam. tamże. 46

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1903 wciągnięto:

R. H. A. 1-1903. Firma: „Galpern Szyfra”. Siedziba w Wilnie ul. W. Poblanka Nr. 18. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1922 r. Właściciel Galpern Szyfra zam. tamże. 47

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1896 wciągnięto:

R. H. A. 1-1896. Firma: „Dajches Solomon”. Siedziba w Wilnie ul. Rudnicka Nr. 23. Przedmiot — sklep zegarków. Firma istnieje od 1917 r. Właściciel Dajches Solomon zam. przy ul. Subocz Nr. 15. 48

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2-go stycznia 1924 r. pod Nr. 1930 wciągnięto:

R. H. A. 1-1930. Firma: „Gordonzon Ita”. Siedziba w Wilnie ul. Dominikańska Nr. 18. Przedmiot — sklep dodatków szewskich. Firma istnieje od 1908 r. Właściciel Gordonzon Ita zam. przy ul. Dominikańskiej Nr. 15. 93

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1928 wciągnięto:

R. H. A. 1-1928. Firma: „Fania Fajberg”. Siedziba w Wilnie ul. Wileńska Nr. 25. Przedmiot — sklep galanteryjny. Firma istnieje od 1916 r. Właściciel Fania Fajberg zam. tamże. 91

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 2-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1929 wciągnięto:

R. H. A. 1-1929. Firma: „Sklep spożywczy Franekiewicz Elzbieta”. Siedziba w Wilnie ul. Senatorska Nr. 11. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1912 r. Właścicielka Franekiewicz Elzbieta sam. tamże. 92

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1906 wciągnięto:

R. H. A. 1-1906. Firma: „Herbaciarnia i piwiarnia Hirsza Kacewa”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 49. Przedmiot — herbaciarnia i piwiarnia. Firma istnieje od 1903 r. Właściciel Hirsz Kacew sam. tamże. 39

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1907 wciągnięto:

R. H. A. 1-1907. Firma: „Klaczko Mowsza”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 51. Przedmiot — zajad. Firma istnieje od 1893 r. Właściciel Klaczko Mowsza zam. tamże. 38

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1905 wciągnięto:

R. H. A. 1-1905. Firma: „Grodzian Szejna”. Siedziba w Wilnie ul. I. Sza Portowa Nr. 23. Przedmiot — sklep spożywczy i galanteryjny. Firma istnieje od 1920 r. Właściciel Szejna Grodzian zam. tamże. 37

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 30-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1908 wciągnięto:

R. H. A. 1-1908. Firma: „Fejga Kaczenowska”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 53. Przedmiot — zajad. Firma istnieje od 1919 r. Właścicielka Fejga Kaczenowska zam. tamże. 36

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1920 wciągnięto:

R. H. A. 1-1920. Firma: „Gurwicz Eljasz”. Siedziba w Wilnie ul. Kijowska Nr. 4. Przedmiot — piwiarnia. Firma istnieje od 1921 r. Właściciel Gurwicz Eljasz zam. tamże. 95

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1918 wciągnięto:

R. H. A. 1-1918. Firma: „Sklep sukienne białawy T. Grynstejn”. Siedziba w Wilnie ul. św. Mikołaja Nr. 11. Firma istnieje od 1924 r. Właściciel Tobjusz Grynstejn zam. ul. Zawalna Nr. 27. 98

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1917 wciągnięto:

R. H. A. 1-1917. Firma: „Ejdelberg Fejga”. Siedziba w Wilnie ul. Ostrobramska Nr. 45. Przedmiot — handel białawy. Firma istnieje od 1 sierpnia 1921 roku. Właścicielka Fejga Ejdelberg zam. tamże. 99

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1925 wciągnięto:

R. H. A. 1-1925. Firma: „Ickson Cipa”. Siedziba w Wilnie ul. Strassana Nr. 7. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1919 r. Właścicielka Ickson Cipa zam. tamże. 100

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1914 wciągnięto:

R. H. A. 1-1914. Firma: „Bastowski Lipman”. Siedziba w Wilnie ul. W. Stefańska Nr. 34. Przedmiot — mleczarnia. Firma istnieje od 1912 r. Właściciel Bastowski Lipman zam. tamże. 101

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 31-go grudnia 1924 roku pod Nr. 1913 wciągnięto:

R. H. A. 1-1913. Firma: „Brod Nachoma”. Siedziba w Wilnie ul. Zawalna Nr. 29. Przedmiot — sklep spożywczy. Firma istnieje od 1898 r. Właściciel Brod Nachoma zam. tamże. 102

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział B, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 23-go grudnia 1924 roku pod Nr. 111 wciągnięto dodatkowy wpis następujący:

(zamiast „Białokurna i Garbarna Ch. Nelkina” (zamiast „Nelkin Chaim”). 110

KI „LUX” // Dziś wspaniały sensacyjny program! Miodkiewicza 11.

SZERLOK HOLMES // Ilustracja przygody wszechświatowej sławy dedektywa Angielskiego SZERLOKA HOLMESA z szantażystą.

NAD PRO-GRAM! // Hrabia pod pantoflem. Komedja. Poż. od g. 4. Ceny od 80 gr.

Fortepjan wypożyczę oras dam nieduży procent za pożyczkę 2.000 złotych. Oferty pod „Fortepjan” do Adm. „Dz. Wil.” 696

„Polonia” // Wybitna sensacja! Obraz złotej serji „Patche-Nord” Miodkiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

TAO, DUCH ZIEMI // dramat sensacyjny-salonowy w 7 akt. Rzecz dzieje się w Paryżu i w Indjach. W roli głównej premjowana piękność gwiazda teatru „Komedji Francuskiej” HUGUETTA DUFLOS

Bieliznę do prania // przyjmuję pralnie przy zakładzie X. K. Seleżjanow. „Dom Serca Jezusowego” ul. Dobrej Rady 22. Łaska we zgłoszenia prosimy skierować pocztówką lub telefonem Nr. 232. Wysyła się osobę do podjęcia i odstawi wienia bielizny. 2

Polnik z wykształceniem poszukuje posady. Pełniada doskonała wiedza — wzorowego prowadzenia roli, uprawy łąk, gospodarki lasu, mlecznej wyrobki (podaje pierwszą wosyrzynę pomoc zwierzętom domu) obczany z buchalterją. Wymagania skromne. Adres: Ajencia poczt. Szumak ziomli Wileńskiej Ks. A. Rutkowskiemu Miedniksi-Królewsk. J. Piotrowskiemu. 641

Biuro rachunkowo-informacyjne i podań „RACHUBA” WILNO, ul. W. Poblanka Nr. 1-a Tel. Nr. 366.

Zgubiony srebrny damski zegarek w bransoletce zegarek 21 b. m. po drodze od ulicy Sw. Anny, przez Sto Michalski zaulek, ulicę Sto Jania do kościoła Dominikańskiego. Uprzejmie proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod Adresem ul. Sw. Anny 7 (w murach Sto Michalskich). 532-2

Dr. Wołodźko // ordynator szpitala Sawicza. Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12-2 i 5-8. 673 Zawalna 22. 20

Majątki // ziemskie, dzierżawy, domy, sklepy i majętki. Zgłaszanie Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D. 752-2

Dom Handlowy E. Chybiński i S-ka Miodkiewicza Nr. 4. Sprzedaż hurtowa i detaliczna artykułów kolonialno-spożywczych towary po cenach najniższych pierwszorzędnej jakości. 637-1

Polski Skład Szkła Okiennego W. Woźnicki Wileńska Nr. 17. SPRZEDAŻ SZKŁA PRZYJMUJE wszelkie zamówienia miejscowe. WYKONUWA roboty szklarskie z własnego, lub powierzonego szkła, na miejscu w Składzie, na miejscu i na prowincji. Przy składzie stałe są szklarze. Dostawa szkła inspektowego. Przy zamówieniach proszę się zwracać bezpośrednio do Składu, Wileńska 17) (w podwórzu). 605-6

Dr. Leon Ginsberg // Choroby weneryczne, skórne, 41. Tronka 8 róg Wileńskiej: od 8 1/2 do 1 i 4-7. 347

Maszynista dobrze obeznana z manipulacją biurową potrzebuje. Zgłaszać się między 12-2 i 1-4 do Pierwszej Wileńskiej Spółki Paroelacyjnej Ostrobramska 7. 674-0

Zaszczyt. uznan. J. S. PAPIEŻA PIUSA X. 4 złoto med. i in. nagr. Dar najwyższy i podziękow. NADWORNICY FOTOGRAFOWIE B-cia BUTKOWSCY Wilno, ul. Bazylińska 5 (dawn. ul. Konna). Esternie pozy. Wieszne fotogr. na porcel. do portait. Wszelkie nowości.

50% oszczędności przy ogrzewaniu i oświetleniu tylko 5 groszy godzinowego zużyciu opału. Lampy naftowo-żarowe dla zewnętrznego i wewnętrznego oświetlenia od 200 do 1000 świec. Piece naftowo-żarowe i zwyższone naftowe, oraz kominiki dla salonów sklepów, mieszkań i t. p. SPRZEDAŻ NA RATY. T. KREJNGIEL. WILNO, ul. Ludwisarska 4.

Doktor O. Abłamowicz // akuszerja i choroby kobiece ul. Kasztanowa 7 m. 7, godz. 9-10 13-5. 484

Mieszkania // do wynajęcia mniejsze i większe, oraz pojedyncze pokoje posiada Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D. 751-3

!! Baczość !! 24 b. m. zostanie otwartą w nowoodrestaurowanym lokalu, przy ul. A. Mickiewicza, róg Tatarskiej Nr. 2 (tj. jadłodajni Ziemiańskiej, gdzie każdy tanio otrzyma dobry gospodarski, lub jaski obiad. Upraszam Sz. Publiczność jak dotąd o poparcie. 698-2

PRACOWNIA Zębów sztucznych L. MINKIER ul. Wileńska 21.

Dr. W. Legiejko // Choroby wewnętrzne. (Spec. płuc i żołądka). Przyjmuje od 9-11, 6 1/2-7 1/2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1. W. Z. P. 17 802

Maskaradowe kostiumy do wynajęcia. Ceny niskie. Wielka Nr. 3-10 508

Obwieszczenie. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarski, zamieszkały w Wilnie, przy ulicy Sw. Michalskiej 8, zgodnie z artykułem 1030 U. P. C., obwieszcza, iż w dniu 30 stycznia 1925 r., o godzinie 10 rano, w Wilnie, przy ul. Dobrej Rady Nr. 26 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Antoniego Bobient, składającego się z umeblowania oszacowanego na sumę Zł. 997. 601

MALARZ POKOJOWY I SYLDÓW W. WOŹNICKI Wilno, Wileńska Nr. 17 przyjmuję i wykonuje wszelkie roboty w zakres malarstwa i sztyków wchodzące.

Dr. Sz. Baransztejn // Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje 9-1pp, 14-9 w. ul. Mickiewicza 28-5. 291

Okazyjnie tanio!!! nabyć można DOM w śródmieściu murywany-16 mieszkań w dobrym stanie, duży plac Dom H. Kom. „ZACHETA” Portowa 6 D. 1

K. DĄBROWSKA FORTEPIJANY, PIANINA UL. NIEMIECKA 3, m. 6. 179-0

Dr. B. SZYRWINDT // Choroby: skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 19. od 10-1 i od 4-7 338-11

Osoba inteligentna, sumienna, znająca gospodarstwo domowe i krajoznawstwo, lubiąca dzieci, poszukuje jakiegokolwiek posady w miejscach lub na wyjazd, Adres: Tatarska 7 m. 3. 671-0

Dr. Blumowicz // choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21. 9-11 3-6. 551 W. Z. P. 63.

Potrzebna niania w starszym wieku. Orzeszowa 3-5. Poszukuję posady bony z sz. ciem. Posładam świadectwa. Wielka Nr. 27 m. 13. 697

Doktor D. ZELDOWICZ // choroby weneryczne i skórne od 10-1 i od 5-8 wiecz. 13

Pokoje z wygodami, obsługą i elektrycznością do wynajęcia. Kolejowa Nr. 1 w hotelu u portjers. 698

KOBIETA-LEKARZ Dr. Zofja ZELDOWICZ // choroby weneryczne i kobiece ul. 9-10 i 12-5 pr. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”. 438

Zgub. teczkę z książkami z handlowymi i wksłami. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem. Zawalna 53, sklep win i wódek. 688